

ALBO



Aktualności Lokalne Biuletyn Olsztyński



W OLSZTYNKU MAMY ŻŁOBEK!

25 stycznia 2017 roku, odbyło się uroczyste otwarcie Żłobka Miejskiego w Olsztynku, jednej z najbardziej wyczekiwanych inwestycji gminnych. Do tej pory w naszej gminie rodzice byli zmuszeni korzystać z usług opiekunek, reaktywacja żłobka po niemal 25 latach z pewnością ułatwi opiekę nad dziećmi aktywnym zawodowo rodzicom.

Placówka powstała w nowo dobudowanym skrzydle Przedszkola Miejskiego w Olsztynku. Jest ona nowoczesnym, dobrze wyposażonym, ale przede wszystkim bezpiecznym dla dzieci miejscem. Ze żłobka, już od 30 stycznia br., może korzystać do czterdziestu dzieci w wieku do 3 lat. W ramach inwestycji powstały dwie sale

zabaw - jedna dla dzieci w wieku do 2 lat, druga dla dzieci w wieku od roku do 3 lat, a także sypialnie, kuchnia, szatnia, pomieszczenie socjalne, wózkownia, pokój biurowy i sanitarny oraz pomieszczenie pomocnicze, które mają zapewnić wysokie bezpieczeństwo i komfort zarówno dzieciom, jak i pracownikom. Nabór do

żłobka jest ciągły, co oznacza, że dzieci można zapisywać przez cały rok.

To zadanie udało się zrealizować dzięki dotacji Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w zakresie resortowego programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi do lat 3 „Maluch” – edycja 2016 (956 530,00 tys. zł). oraz środ-

kom własnym gminy Olsztynka. Koszt realizacji projektu wyniósł łącznie ok 2,6 mln zł.

W sąsiedztwie żłobka w najbliższym czasie ma także powstać nowoczesny plac zabaw finansowany ze środków własnych gminy, a jeśli pojawi się taka możliwość – również z udziałem środków zewnętrznych.



Piotr BAŁTROCZYK KABARET
MEŻCZYŹNA Z KJOWYM PESELEM

25 marzec, godz. 17:00, Gimnazjum im. Noblistów Polskich w Olsztynku, bil. 40 zł, sprzedaż MDK Olsztyn, kontakt 89 519 22 01, 605 041 521

Auto-Naprawa Tadeusz Szkoda

KOMPLEKSOWY SERWIS I DIAGNOSTYKA POJAZDÓW OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH.

Ameryka 3b
11-015 Olsztyn
Tel./fax: +48 89 519 33 26
Tadeusz tel. 502 049 918
Krzysztof tel. 501 067 767

Godziny Otwarcia
Pn - pt: 8-17
Sob: 8-14

WYDRUKI XERO

KOLOROWE CZARNO BIAŁE

WYDRUKI / XERO
A3 kolor 1,20 PLN
A4 kolor 0,70 PLN

WYDRUKI / XERO
A3 czarno-biały 0,70 PLN
A4 czarno-biały 0,30 PLN

wydruki z nośników USB (jpg, pdf, doc, ...)
wycena dwustronna

MIĘJSKI DOM KULTURY
ul. Chopina 39, 11-015 Olsztyn
tel. 89 519 22 01

Auto-Serwis Pawłowo węzeł Grunwald

- Mechanika ogólna
- Naprawy bieżące
- Diagnostyka komputerowa
- Serwis ogumienia - wulkanizacja
- Sprzedaż opon
- Komputerowa geometria zbieżności podwozia (geometria kół)
- Serwis klimatyzacji

ROBSON Emilia Dumka Robert Dumka Spółka Jawna Pawłowo 4A , 11-015 Olsztyn
kierownik warsztatu tel.kom. 607 836 335 warsztat tel. 781 554 429

MATERIAŁY BUDOWLANE
od fundamentów po dach...

IKOBUD Olsztyn, ul. Jana Pawła II 2, BIURO: KOLEJOWA 15H (przy przejeździe kolejowym, kierunek Szezytno)
tel. 600 085 888 604 310 933 Godziny otwarcia: Pn-Pt: 7⁰⁰-16⁰⁰, Sobota: 7⁰⁰-13⁰⁰

KOMPUTEROWY MIESZALNIK FARB I TYNKÓW... **BETON TOWAROWY**

Zapraszamy do współpracy prywatnych inwestorów, jak i również wykonawców.

OKNA DRZWI BRAMY GARAŻOWE SPRZEDAŻ NA RATY
okna, drzwi materiały budowlane usługa **MINIMUM FORMALNOŚCI**

Informacja o dotacji na usuwanie azbestu

Burmistrz Olsztyńka informuje, że gmina Olsztynek stara się o dotację ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Olsztynie w ramach Programu „Azbest”.

2017 to ostatni rok, kiedy można uzyskać dotację na ten cel - kolejne edycje programu nie są planowane.

Program obejmuje usuwanie azbestu w następującym zakresie:

- demontaż i zabezpieczenie wyrobów zawierających azbest,
- transport z miejsca rozbiórki do miejsca unieszkodliwiania,
- unieszkodliwienie poprzez składowanie na składowisku.

W przypadku otrzymania dotacji, całe uzyskane środki zostaną przeznaczone na usuwanie wyrobów zawierających azbest z obiektów, których właścicielami są jednostki samorządu terytorialnego i Skarb Państwa, osoby fizyczne, rolnicy, kościoły i związki wyznaniowe, stowarzyszenia, spółdzielnie mieszkaniowe, wspólnoty mieszkaniowe, rodzinne ogrody działkowe będące we władaniu Polskiego Związku Działkowców, jednostki sektora finansów publicznych będące gminnymi lub powiatowymi osobami prawnymi, spółki prawa cywilnego i handlowego.

Warunki dofinansowania

W ramach programu przewidziane jest dofinansowanie do 85%

kosztów kwalifikowanych ze środków udostępnionych przez NFOŚiGW oraz WFOŚiGW w Olsztynie – w formie dotacji.

Pozostałe 15% wnioskodawca musi pokryć z własnych środków finansowych.

Wszyscy zainteresowani dofinansowaniem muszą złożyć wniosek wraz z wymaganymi załącznikami do tutejszego urzędu miejskiego, w terminie do dnia 03 marca 2017 r. Wnioski złożone po terminie nie będą brane pod uwagę.

Uwaga!

Dofinansowaniem nie będą objęte koszty związane z zakupem i montażem nowych pokryć dachowych.

Druki do pobrania na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Olsztynku (zakładka AZBEST) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu lub w pokoju 18 w Urzędzie Miejskim w Olsztynku.

Wszelkie informacje w powyższej sprawie można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Olsztynku, pokój 18 lub pod numerem telefonu: (89) 5 19 54 75.

Pod koniec stycznia br. w Urzędzie Marszałkowskim w Olsztynie m.in. burmistrz Olsztyńka podpisał pre-umowy na realizację projektów inwestycyjnych w ramach przynależności do sieci Cittaslow. Środki z funduszy europejskich zostaną przeznaczone na realizację 4 projektów inwestycyjnych o łącznej wartości 11 100 000,00 PLN. Będą to: zagospodarowanie plaży miejskiej nad jeziorem Jemiołowo, adaptacja pomieszczeń w kinie Grunwald na siedzibę Młodzieżowego Klubu Integracji Społecznej, rewitalizacja zabytkowej wieży ciśnień oraz wdrożenie programu profilaktyki raka szyjki macicy poprzez zakup szczepionek i przystosowanie pomieszczeń do ich podawania.

Szansa na kolejne pieniądze ze środków europejskich dla Olsztyńka

Od 5 lat Olsztynek należy do Stowarzyszenia Miast Cittaslow. Aby znaleźć się w sieci Miast Dobrego Życia trzeba jednak spełnić wiele warunków, przez co pośrednio to sama sieć wyznacza kierunki rozwoju jej członków. Miasta przyjęte do sieci oprócz poprawy swojej infrastruktury zobowiązane są m.in. do rewitalizacji obszarów zabytkowych, dbania o tradycję, historię i lokalną kuchnię. Biorąc zatem pod uwagę fakt, iż miasta spod znaku ślimaka przyjmują wspólne cele dla polepszania jakości życia mieszkańców i przybliżania kultury dobrego życia, 30 października 2015 r. Zarząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego podpisał porozumienie ze stowarzyszeniem

„Polskie Miasta Cittaslow”, na podstawie którego przygotowany przez zrzeszenie miast program "Ponadlokalny program rewitalizacji sieci miast Cittaslow Województwa Warmińsko-Mazurskiego" otrzyma finansowe wsparcie w ramach Regionalnego Programu dla województwa warmińsko-mazurskiego (RPO WiM 2014-2020). Planowane w Programie działania mają doprowadzić m.in. do przywrócenia funkcji społecznych, gospodarczych i kulturalnych zdegradowanych obszarów miejskich, adaptacji istniejącej zabudowy i odnowy zabytków, a także przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu oraz aktywizacji społeczno-zawodowej osób bezrobotnych.

Dzięki członkostwu Olsztyńka w sieci powstała zatem możliwość podjęcia kolejnych inwestycji w mieście poprawiających jakość życia w wyżej wskazanych obszarach. W ramach Lokalnego Programu Rewitalizacyjnego gminy Olsztynek założono, że obszar rewitalizowany w Olsztynku w 2024 r. będzie terenem zaktywizowanym społecznie, gospodarczo i przestrzennie natomiast realizacja działań przyczyni się do kompleksowych rozwiązań problemów występujących na obszarze zdegradowanym bądź znacząco ograniczy ich skalę. Nastąpi wzrost aktywności społecznej i przedsiębiorczości mieszkańców a efektem zagospodarowania przestrzeni miejskiej będzie poprawa integracji społeczeństwa gminy Olsztynek oraz poprawa atrakcyjności turystycznej Olsztyńka. Wszystkie powyższe założenia mają zostać zrealizowane poprzez wdrożenie 5 projektów, tj.:

- utworzenie Młodzieżowego Klubu Integracji Społecznej „Ucz się w ruchu” - 920 000,00 PLN,
- zagospodarowanie plaży miejskiej - 6 300 000,00 PLN,
- adaptacja pomieszczeń w istniejącym kinie na siedzibę Młodzieżowego Klubu Integracji Społecznej - 500 000,00 PLN,
- przedsięwzięcie Rewitalizacyjne „Rewitalizacja zabytkowej wieży ciśnień” - 4 000 000,00 PLN,
- zakup szczepionek i przystosowanie pomieszczenia do ich podawania – 300 000,00 PLN.



Inwestycje i budżet w 2017 roku

15 grudnia 2016 r. Rada Miejska w Olsztynku podjęła Uchwałę nr XXVIII-233/2016 w sprawie uchwalenia budżetu gminy Olsztynek na 2017 rok. Dochody wynoszą 55 604 136,84 zł, przy planowanych wydatkach 56 992 405,47 zł. Deficyt budżetu to 1 388 268,63 zł. Budżet, po pozytywnym zaopiniowaniu przez Regionalną Izbę Obrachunkową oraz komisję Rady Miejskiej w Olsztynku, został przyjęty 11 głosami za, przy 2 głosach wstrzymujących się radnych Krzysztofa Kowalskiego oraz Stefana Pieńkowskiego. W sesji nie uczestniczyli radna Wiesława Filipkowska oraz radny Jerzy Głowacz.

W tegorocznym planie finansowym oprócz wydatków bieżących przewiduje się również wydatki majątkowe, w tym inwestycyjne (zarówno jednoroczne jak i wieloletnie), które w bieżącym roku zaplanowano na kwotę niemal 7,5 mln zł. Niektóre z nich zostaną rozpoczęte w bieżącym roku i będą kontynuowane w latach następnych, natomiast część z nich jest już realizowana, a w roku 2017 będą miały miejsce kolejne ich etapy.

Jedną z zakończonych w tym roku inwestycji jest budowa żłobka miejskiego, który dysponuje 40 miejscami dla dzieci w wieku do lat 3. Została zrealizowana dzięki dotacji Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w ramach resortowego programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi do lat 3 „Maluch” oraz ze środków własnych gminy Olsztynek. Cały projekt kosztował łącznie ponad 2,6 mln. zł.

W tym roku czeka nas również rozbudowa monitoringu miejskiego, obejmującego targowisko miejskie oraz tereny przyległe do muru miejskiego. Planowana jest też modernizacja chodnika oraz budowa parkingu przy skrzyżowaniu ul. Chopina i Krzywej, a także wykonanie projektu budowy ulic: Pionierów, Złotej, Srebrnej, Platynowej, Diamentowej, Rubinowej, Perłowej, Szmaragdowej oraz ewentualny I etap budowy ulicy Pionierów. Remontowane będą studzienki i nawierzchnia ulicy Świerczewskiego oraz nawierzchnie ulic przyległych. Aktualnie wykonywany jest projekt na gruntowną przebudowę głównej ulicy miasta. Jeżeli uda się pozyskać środki z programu Polska-Rosja, to stanie się to w 2018r.. Ponadto do projektu chcemy włączyć przełożenie sieci wodno-kanalizacyjnej i bruku na innych ulicach centrum miasta oraz remont murów miejskich. W ramach inwestycji wieloletnich planowane są również wydatki na modernizację nawierzchni ulic: Grunwaldzkiej, Inwalidów, Mazurskiej, Jagiełły, Staromiejskiej i Strażackiej. Realizację całego zadania zaplanowano na lata 2015-2018, w roku 2017 założono prace modernizacyjne ulicy Grunwaldzkiej za kwotę 1 mln. zł. Na ten cel planuje się pozyskać środki z budżetu państwa w kwocie 500 tys. zł..

W ramach inwestycji wieloletnich, przewidzianych do wykonania w roku 2017, znalazły się również inwestycje, których zadania zostały wskazane w ramach Lokalnego Programu Rewitalizacji gminy Olsztynek. Środki na ich realizację w głównej mierze planuje się pozyskać w



trybie pozakonkursowym dla miast należących do sieci Cittaslow z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020. 30 stycznia br. w Urzędzie Marszałkowskim w Olsztynie m.in. Burmistrz Olsztynka podpisał wstępną umowę na realizację projektów inwestycyjnych w ramach przynależności do Związku Miast Cittaslow. Środki z funduszy europejskich zostaną przeznaczone na realizację 4 projektów inwestycyjnych o łącznej wartości ponad 11 mln. zł.. Będą to: zagospodarowanie plaży miejskiej nad jeziorem Jemiołowo, adaptacja pomieszczeń w kinie Grunwald na siedzibę Młodzieżowego Klubu Integracji Społecznej, rewitalizacja zabytkowej wieży ciśnienia oraz wdrożenie programu profilaktyki raka szyjki macicy poprzez zakup szczepionek i przystosowanie pomieszczeń do ich podawania. W budżecie na rok 2017 zaplanowano wydatki na pierwsze trzy z wyżej wymienionych inwestycji.

Wiele działań planowanych jest również na terenach wiejskich. Tak jak w poprzednich latach, w głównej mierze będą to inwestycje związane z wykonaniem projektów lub budową sieci wodociągowej i wodno-kanalizacyjnych oraz z modernizacją dróg i budową chodników. W tym roku zaplanowano wykonanie projektu sieci wodociągowej od Swaderek w kierunku wsi Maróz oraz budowę sieci wodociągowej dla miejscowości Gębiny, Zezuty, Wirtuły, Cichogrąd. Dobia też końca procedura, miejmy nadzieję pomyślna, pozyskania środków z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 na budowę sieci wodno-kanalizacyjnych kolonii Królikowa i Mierek. Ponadto, na styczniowej sesji Rady Miejskiej wprowadzone zostały zmiany do budżetu, dzięki którym będzie możliwa modernizacja kilku odcinków drogi, w tym: wykonanie nakładki asfaltowej do miejscowości Marózek, odcinka drogi w Królikowie oraz odcinków dróg z Maniek w kierunku Zezut, z Samagowa w kierunku Tomaszyna oraz z Waplewa w kierunku Jadamowa. Do roku 2019 czeka nas także budowa kolejnych świetlic wiejskich (m.in. w Ameryce, Platynach i Waplewie). W 2017 roku dla poszczególnych sołectw zostanie przeznaczona kwota ok. 200 tys. zł. na miejsca rekreacji i wypoczynku (głównie place zabaw). Zostaną zbudowane lub doposażone m.in. place zabaw i siłownie zewnętrzne, a także urządzone oraz wyposażone w sprzęt sportowo-rekreacyjny boiska. Środki na te cele będą zaplanowane w ramach funduszu sołectkiego oraz z budżetu gminy. Planuje się także pozyskać dotacje z Unii Europejskiej, z programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020, za pośrednictwem Lokalnej Grupy Działania „Południowa Warmia”.

W ubiegłym roku zakończyła się przebudowa drogi powiatowej nr 1435N na odcinku Jemiołowo-Kunki. Remont został zrealizowany przez powiat olsztyński i gminę Olsztynek jako projekt pod nazwą „Przebudowa niebezpiecznych odcinków dróg powiatowych w powiecie olsztyńskim”, finansowany był z budżetu Państwa w ramach programu „Rozwój Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej na lata 2016-2019”. W 2017 roku, w ramach kontynuacji tego zadania, zostanie wykonana przebudowa kolejnego odcinka drogi, przebiegającego przez miejscowość Jemiołowo oraz drogi w kierunku jeziora Jemiołowo. Dofinansowanie z budżetu gminy na ten cel wyniesie 497 353,00 zł.

Nowe oblicze otrzymają także placówki oświatowe, zarówno te w Olsztynku, jak i z terenu gminy. Zaplanowane termomodernizacje (m.in. wymiana okien, drzwi) przyniosą nie tylko oszczędności, ale także poprawę estetyki poszczególnych placówek. Powstaną nowe wiaty przystankowe i przebudowany zostanie wjazd dla autobusów szkolnych w Gimnazjum im. Noblistów Polskich.



BURMISTRZ OLSZTYNKA

ogłasza pierwsze przetargi ustne nieograniczone w sprawie sprzedaży nieruchomości stanowiących własność gminy Olsztynek:

1. Nieruchomości niezabudowanej składającej się z działek oznaczonych w ewidencji gruntów numerami 199/12 i 199/15 o łącznej pow. 874 m², położonej przy ul. Grunwaldzkiej w Olsztynku, obręb nr 4, woj. warmińsko-mazurskie. Nieruchomość stanowi własność gminy Olsztynek i ma urządzoną księgę wieczystą nr KW OL10/00078455/4.

Cena wywoławcza nieruchomości stanowi kwotę 75.000,00 zł (słownie: siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych). Do wylicytowanej ceny ww. działki zostanie doliczony 23% podatek VAT.

Działka położona jest na terenie zabudowy usługowej, oznaczonym na rysunku planu symbolem U.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium gotówką lub przelewem w wysokości 7.500,00 zł (słownie: siedem tysięcy pięćset złotych) najpóźniej do dnia 6.03.2017 r. na konto Urzędu Miejskiego w Olsztynku nr 33 8823 0007 2001 0000 0169 0003 w Banku Spółdzielczym w Olsztynku (za dzień wpłaty uznaje się dzień wpływu środków finansowych na konto Urzędu – uznanie konta).

Przetarg odbędzie się 10 marca 2017 r. o godz. 10:00 w pok. nr 1 Urzędu Miejskiego w Olsztynku ul. Ratusz 1.

2. Działki niezabudowanej oznaczonej w ewidencji gruntów numerem 44/4, o pow. 5602 m², położonej w obrębie Mycyny gm. Olsztynek, woj. warmińsko-mazurskie. Nieruchomość stanowi własność gminy Olsztynek i ma urządzoną księgę wieczystą nr KW OL10/00053166/0.

Cena wywoławcza nieruchomości stanowi kwotę 48.000,00 zł (słownie: czterdzieści osiem tysięcy złotych). Do wylicytowanej ceny ww. działki zostanie doliczony 23% podatek VAT.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium gotówką lub przelewem w wysokości 5.000,00 zł (słownie: pięć tysięcy złotych) najpóźniej do dnia 6.03.2017 r. na konto Urzędu Miejskiego w Olsztynku nr 33 8823 0007 2001 0000 0169 0003 w Banku Spółdzielczym w Olsztynku (za dzień wpłaty uznaje się dzień wpływu środków finansowych na konto Urzędu – uznanie konta).

Dla przedmiotowej działki brak jest miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gm. Olsztynek.

Działka położona jest na obszarze chronionego krajobrazu Lasów Taborskich. Na działkę tę została wydana decyzja nr 98/2014 o warunkach zabudowy z dnia 30.09.2014 r. ustalające warunki zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego jednorodzinnego z garażem wbudowanym w bryłę budynku wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną.

Przetarg odbędzie się 10 marca 2017 r. o godz. 10:15 w pok. nr 1 Urzędu Miejskiego w Olsztynku ul. Ratusz 1.

3. Działki niezabudowanej oznaczonej w ewidencji gruntów numerem nr 17/8, o pow. 1,8942 ha, położonej w obrębie nr 3 miasta Olsztynek, woj. warmińsko-mazurskie, KW OL10/00069860/0. Nieru-

chomość stanowi własność gminy Olsztynek. Działka położona jest na terenie zabudowy przemysłowo-składowej, oznaczonym na rysunku planu symbolem P-1. Działka znajduje się w Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej Podstrefie Olsztynek.

Cena wywoławcza nieruchomości stanowi kwotę 491.000,00 zł brutto (słownie: czterysta dziewięćdziesiąt jeden tysięcy złotych brutto). Cena ww. działki zawiera 23% podatek VAT. Wadium w wysokości 50.000,00 zł (słownie: pięćdziesiąt tysięcy złotych) należy wpłacić do dnia 18.04.2017 r. na konto Urzędu Miejskiego w Olsztynku nr 33 8823 0007 2001 0000 0169 0003 w Banku Spółdzielczym w Olsztynku (za dzień wpłaty uznaje się dzień wpływu środków finansowych na konto Urzędu – uznanie konta).

Przetarg odbędzie się dnia 21 kwietnia 2017 r. o godz. 10:00 w pok. Nr 1 Urzędu Miejskiego w Olsztynku.

Wpłacone wadium na przetarg:

- zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia nieruchomości, jeżeli osoba wpłacająca wygra przetarg,
- nie podlega zwrotowi, jeżeli osoba, która wygra przetarg odstąpi od zawarcia aktu notarialnego,
- zostanie zwrócone, jeżeli osoba wpłacająca nie wygra przetargu.

W przypadku wspólności ustawowej wadium na przetarg musi być wpłacone przez oboje małżonków. Ponadto wymagana jest obecność obojga małżonków na przetargu lub zwykle pełnomocnictwo udzielone w zwykłej formie przez nieobecnego małżonka do wniesienia wadium, uczestnictwa w przetargu w jego imieniu i składania oświadczeń związanych z udziałem w przetargu. W przypadku osób fizycznych zamierzających nabyć nieruchomość w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą wymagane jest okazanie dowodu tożsamości i aktualnego wyciągu z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej. Osoba prawna przystępująca do przetargu winna być reprezentowana przez uprawnionego przedstawiciela lub przez pełnomocnika właściwie umocowanego.

Cudzoziemców nabywających nieruchomości obowiązują przepisy ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (Dz. U. z 2016 r., poz. 1061 z późn. zm.).

Burmistrz Olsztynek może odwołać ogłoszony przetarg z uzasadnionej przyczyny.

Ogłoszenie o przetargu podaje się do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Olsztynku oraz na stronie internetowej Urzędu i w BIP.

Bliższe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Olsztynku w Referacie Inwestycji Nieruchomości i Planowania pok. Nr 16 lub pod nr tel. 89 519 54 85.

Oплата od posiadania psów

Uprzejmie przypominamy o obowiązku uiszczenia opłaty od posiadania psów w kwocie 50 zł, która płatna jest bez wezwania do 30 kwietnia każdego roku podatkowego.

Wpłaty można dokonać na konto Urzędu Miejskiego w Olsztynku w BS Olsztynek 87 8823 0007 2001 0000 0169 0001

Opłaty od posiadania psów nie pobiera się od (zwolnienie ustawowe):

1) osób zaliczonych do znacznego stopnia niepełnosprawności w rozumieniu przepisów o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych – z tytułu posiadania jednego psa;

2) osób niepełnosprawnych w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych – z tytułu psa asystującego;

3) osób w wieku powyżej 65 lat prowadzących samodzielne gospodarstwo domowe – z tytułu posiadania jednego psa;

4) podatników podatku rolnego od gospodarstw rolnych – z tytułu posiadania nie więcej niż dwóch psów.

Rada Miejska w Olsztynku wprowadziła zwolnienie z opłaty od posiadania psów w przypadku wszczęcia elektronicznej identyfikacji (czipu) przez lekarza weterynarii. Podstawą do uzyskania zwolnienia jest dostarczenie do Urzędu Miejskiego w Olsztynku dokumentu potwierdzającego wykonanie identyfikacji.

COŚ Z HISTORII

Do zrujnowanego miasta stopniowo powracała ludność miejscowa. Była to ludność niemiecka, mazurska oraz pewna liczba Polaków, którzy przebywali na tych terenach w czasach niemieckich jako robotnicy przymusowi lub jeńcy wojenni. Los powracających był niejednokrotnie tragiczny. Domy w większości spalone lub obrabowane nie dawały schronienia, brakowało wszystkiego, głównie żywności.

Olsztynek 70 lat temu

Okaleczeni i przerażeni ludzie zdani byli na łaskę zwycięskich Sowieców, którzy mogli z nimi zrobić wszystko co chcieli.

Wczesną wiosną 1945 roku zaczęli napływać na te tereny grupy kolejarzy oraz tzw. pionierzy, wśród których było wielu zwykłych rabusiów i rzeźmieszków szukających łatwej zdobyczy. Często napadali na miejscową ludność, zabierając jej co cenniejsze rzeczy. W czasie starć padały nieraz ofiary po jednej i po drugiej stronie.

Latem 1945 roku napłynęły pierwsze większe grupy osadników z okolic Mławy, zajmując wolne domy w mieście. We wrześniu tego roku w Olsztyнку mieszkały 854 osoby, z tego 53 Mazurów, 140 Niemców i 661 osób przybyłych z ziem polskich. Jesienią 1945 roku zaczęły przybywać pierwsze transporty repatriantów z Wołynia i Wileńszczyzny. W sierpniu 1946 roku rozpoczęła się na Warmii i Mazurach repatriacja ludności niemieckiej. Zorganizowane wysiedlanie przez władze polskie trwało do 1949 roku. Około 90 tysięcy Mazurów i Warmiaków musiało złożyć deklarację i wypełnić ankietę poświadczoną przez dwóch świadków. Deklaracja o polskim pochodzeniu pozwalała na pozostanie w Polsce, inni musieli wyjechać. Codziennie odchodziły transporty ludzi starych i dzieci. Dorośli mogli zabrać ze sobą po 500 marek na osobę, suchy prowiant i podręczny bagaż. Transporty miały zapewnioną opiekę lekarską.

Wielkim zagrożeniem dla miejscowej ludności byli tzw. szabrownicy, głównie z Polski centralnej. Nie mieli oni litości i rabowali wszystko, co tylko miało jakąś wartość. Z ich ręki zginęło wielu Mazurów i Warmiaków, którzy bronili swojego mienia.

Szaber i handel mieniem poniemieckim był surowo zabroniony i ścigany, ale wielu miejscowych milicjantów współpracowało z szabrownikami, dzieląc się zdobyczym mieniem. Centralacy zajmowali też lepsze domy, a później odstępowali je Polakom przybyłym z Kresów, oczywiście za pieniądze. Repatrianci zza Buga (tzw. Zabugowcy) przywozili ze sobą narzędzia rolnicze i żywy inwentarz – konie, krowy, świnie, dzięki czemu mogli zagospodarować i uprawiać opuszczoną ziemię.

Latem 1945 roku Walenty Majewski otrzymał nominację na pierwszego kierownika szkoły podstawowej. Jesienią tego roku zaczęły się zajęcia w pomieszczeniach dawnego zamku, gdzie w czasach niemieckich istniała szkoła średnia tzw. Behringschule. Pracę rozpoczęło 4 nauczycieli, którzy uczyli około 100 uczniów. W końcu 1945 roku liczba nauczycieli wzrosła do 10, a uczniów do ponad 300. Szkoła podstawowa przy ulicy Górnej została uruchomiona w 1946 roku, po przeprowadzonym remoncie. Drugim kierownikiem szkoły został Leon Ośmiałowski i pełnił tę funkcję do 1948 roku. Z upływem czasu przenoszono uczniów z zamku do szkoły przy ulicy Górnej. Proces ten trwał do 1948 roku. W pomieszczeniach dawnego zamku działała już od roku średnia szkoła krawiecka.

Sylwester 1945 roku był mroźny, ale po Nowym Roku przyszło ocieplenie i cała zima 1945-1946 należała do wyjątkowo łagodnych, bez śniegu i dużych mrozów. Miało to swoje ujemne skutki. Latem 1946 roku nastąpiła niespotykana plaga gryzoni. Myszy i szczury znajdowały dużo pożywienia na polach, na których pozostało sporo porośniętego zboża.

Sowieci pozostawili po sobie ogromne zniszczenia i potworny bałagan. Wszędzie piętrzyły się stosy gruzów ze spalonych domów, leżały nieuprzątnięte trupy ludzi i zwierząt, „walały” się śmieci, panował wszechobecny brud i chwasty. Ludziom, którzy przeżyli groził głód i choroby. Niemal wszystkie miejscowe kobiety zostały zgwałcone i zarażone chorobami wenerycznymi przez radzieckich żołnierzy. Nawet u kilkunastoletnich dziewczynek wykrywano choroby weneryczne. Z braku czystej wody i środków higieny szerzyły się świerzb, dur brzuszny, czerwonka, suchoty i szczególnie groźny tyfus. Brakowało pomocy lekarskiej i dopiero w 1946 roku i później zaczęto prowadzić masowe badania i leczenie, dzięki misjom zagranicznym z Danii, Szwecji, a także przy wsparciu amerykańskich kwaków oraz lekarzy radzieckich i niemieckich.

Po ucieczce ostatnich księży, katolickiego i ewangelickiego w styczniu 1945 roku, ludność Olsztyńka i okolic pozostała bez opieki duszpasterskiej. W tych najtrudniejszych czasach ogromną odwagą wykazał się ksiądz Leonard Jakubassa z parafii w Gryźlinach. Podczas wojny niósł pomoc polskim jeńcom wojennym zatrudnionym u warmińskich gospodarzy. Przeżył tutaj wkroczenie wojsk radzieckich i teraz pomagał Warmiakom, chroniąc ich przed prześladowaniami ze strony Rosjan i polskich szabrowników. Niósł pomoc kapłańską wiernym w Gryźlinach, Stawigudzie, Pluskach, Orzechowie i Olsztyńku. Te znaczne odległości pokonywał na rowerze. W każdą niedzielę odprawiał nabożeństwa, udzielał ostatniej posługi umierającym na tyfus i inne zakaźne choroby. Prześladowany przez UB (był więziony), w 1958 roku opuścił

Polskę i osiadł w Niemczech, gdzie żył do 1993 roku.

Pierwszym proboszczem parafii rzymsko-katolickiej w Olsztyńku w czasach polskich był ksiądz Wojciech Kamiński (1884-1954). Pochodził z diecezji płockiej, później został kapłanem w diecezji łuckiej na Wołyniu i kanonikiem kolegiaty ołyckiej. Do Olsztyńka przybył z grupą swoich parafian z Wołynia 15 listopada 1945 roku. Przywiózł ze sobą księgi, naczynia, szaty i bieliznę liturgiczną, chorągwie kościelne, do których dorobiono drzewce oraz jeden dzwon, drugi był poniemiecki. Wraz z księdzem przybył jego organista – Bolesław Strączyński, liczący wtedy 69 lat. Kościelnym został Jan Urbański z mławskiego.

Sowieci zdemolowali kościół, plebanię i organistówkę. Powybijali okna, wyrzucili obrazy, chorągwie, rzeźby oraz meble, z kościoła urządzili kinoteatr. Pozostał po nich niesamowity brud, stosy śmieci, różnych odpadów i odchodów. Wszystko należało wysprzątać i naprawić. W pierwszej kolejności trzeba było wyremontować plebanię i kościół. Prace remontowe wykonywał najczęściej zięć organisty, Stanisław Domagałski. Organy zniszczyli Sowieci, wrywając znaczną liczbę piszczałek, ich remont wymagał dużych pieniędzy, dlatego w maju 1946 roku kupiono za 1600 zł, z urzędu likwidacyjnego, poniemieckie harmonium. Zorganizowano chór kościelny. W lipcu 1946 roku Zgromadzenie Sióstr Św. Teresy przybyłe z Łucka na Wołyniu zajęło kaplicę po ewangelickim stowarzyszeniu przy ul. Chopina. Zajęto też dom mieszkalny, ale zabudowania te okazały się zbyt ciasne i niebawem siostry przeniosły się do Rychnowa, a kaplicę i sąsiedni dom przejął klub sportowy „Kolejarz”. W lutym 1947 roku uruchomiono ogrzewanie elektryczne kościoła ale kiepscy fachowcy źle wykonali swoją pracę i instalacja grzewcza uległa uszkodzeniu.

Ze wspomnień Alfreda Wtulicha, ur. w 1934 roku

Do Olsztyńka przyjechał 17 sierpnia 1945 roku pociągiem z bratem Ryszardem. Na dworcu widział mnóstwo różnego dobra zgromadzonego przez Sowieców. Większość rzeczy uległa już poważnemu zniszczeniu przez warunki atmosferyczne. Musieli przejść przez cały Olsztynek, aby dotrzeć na ulicę Zajęczą, gdzie ojciec zajął poniemiecki dom. Całe centrum Olsztyńka było spalone, jeszcze śmierdziały pogorzeliiska, wszędzie stały osmalone kikuty domów. Przy sporym wysiłku i dużym zaangażowaniu władz oraz prywatnych inwestorów





można było wiele kamienic odbudować, ale komuniści mieli inne plany i później wiele całkiem dobrych domów zostało rozebranych, a cegłę wywieziono na odbudowę Warszawy.

Zamieszkali w domu przy ulicy Zajączkiej, niedaleko pomnika Tannenberga i obozu jenieckiego Stalag IB. Z grupą rówieśników biegali po okolicy i szukali przygód. Na teren mauzoleum musieli wchodzić po gruzach rozwalonych dwóch wież. Sześć pozostałych, ceglanych, krytych miedzianą blachą górowało majestatycznie nad okolicą. Dopiero kilka lat później wieże te zostały wysadzone w powietrze przez polskich saperów. Młody Alfred widział baraki obozowe jeszcze w dobrym stanie. Przyjeżdżali tutaj różni ludzie z centralnej Polski i wywozili materiały budowlane i inne rzeczy z magazynów obozowych. Z dworca kolejowego odchodziły całe wagony różnego mienia rabowanego w okolicach Olsztynka.

Alfred Wtulich rozpoczął naukę w wieku jedenastu lat, w czasie wojny nie mógł się uczuć. Jesienią 1945 roku poszedł do pierwszej klasy szkoły podstawowej, która mieściła się w salach byłego zamku. Uczył się dobrze, w ciągu pięciu lat przerobił materiał z siedmiu klas i w 1950 roku ukończył szkołę podstawową w wieku 16 lat. Z tej okazji fotograf z Olsztynka Honorat Długolecki wykonał grupowe zdjęcie, na którym zostało uwiecznionych 45 osób – absolwentów i nauczycieli. W pamięci Alfreda Wtulicha zachowało się wiele ciekawych obrazków z życia dawnego Olsztynka. Przez kilka lat (1945-1950) funkcję burmistrza pełnił **Teodor Banasiak**. Był to wysoki, otyły jegomość, mieszkał z córką na piętrze w ratuszu. Hodował gołębie, lubił wypić i dobrze zjeść. Podobno sam przyrządzał posiłki, a najlepiej wychodziła mu fasolka po bretońsku. W ratuszu za Niemców istniało muzeum regionalne i część eksponatów uratowała nauczycielka Helena Gaura, gromadząc je w szkole podstawowej. W ratuszu mieścił się też posterunek MO i UB. Podobno do UB była tak duża kolejka, jak do spowiedzi przed Wielkanocą. Barwną postacią był magister

farmacji Władysław Gloger, uczestnik powstania warszawskiego, po wojnie zamieszkał w Olsztynku i w lokalu przy ul. Chopina założył prywatną aptekę. Miał ciągle problemy z komunistyczną władzą. Na postawiony przez UB zarzut, dlaczego w oknie wystawowym nie ma portretów Bieruta i Stalina odpowiedział dowcipnie. Powiesił te dwa portrety, a między nimi umieścił reklamę – świeże pijawki.

Podobny obraz zachował w swojej pamięci Józef Waraksa, urodzony w 1939 roku na Wileńszczyźnie. Jego rodzina przybyła do Olsztynka w styczniu 1946 roku. Zamieszkali w niemieckim domu przy ulicy Sienkiewicza. Centrum miasta było spalone przez Sowieców, stały tylko kikuty wypalonych kamienic zbudowanych po zniszczeniach w 1914 roku. Zniszczone domy rozbierano, a pozyskaną w ten sposób cegłę wywożono pociągami na odbudowę Warszawy. Za gruzami spalonych kamienic, tuż przy murach miejskich, stały niezniszczone stajnie i obory. W kamienicy naprzeciwko zamku, na górze był niewielki hotel, a na dole kawiarnia. Dawny niemiecki szpital przy ul. Świerczewskiego był częściowo spalony, ale później został odbudowany i przeznaczony na mieszkania dla rodzin i pracowników Ośrodka Transportu Leśnego.

Siedmioletni Józek rozpoczął naukę jesienią 1946 roku w szkole podstawowej przy ulicy Górnej, mieszczącej się w pomieszczeniach szkoły niemieckiej zbudowanej w 1932 roku. Wychowawczynią klasy IA została Maria Wardziak, przedwojenna nauczycielka z Kresów, wdowa po oficerze wojska polskiego. Wysoka, szczupła, zrównoważona, zawsze chodziła ubrana w czarną długą suknię.

Żyła szkołą i poświęcała się całkowicie uczniom. Początkowo klasa liczyła 38 dzieci w wieku od sześciu do trzynastu lat, później liczba uczniów wzrosła do 52 osób. Były to dzieci z czasów wojny, wcześniej nie uczęszczały do szkoły, pochodziły z różnych rodzin, które przybyły z różnych stron. Kilko miało pochodzenie mazurskie i te dzieci nie znały języka polskiego. Spora grupa pochodziła z Kresów

Wschodnich, dzieci osierocone przebywały w domu dziecka, najwięcej przybyło z Polski centralnej. Klasa była mieszana i miała tyle samo dziewcząt i chłopców.

Uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego zaczęło się od nabożeństwa odprawionego przez księdza Wojciecha Kamińskiego. Początkowo nie było lekcji, gdyż budowano piec w salach lekcyjnych. W lutym 1947 r. przerwę w nauce spowodowały silne mrozy. Obchodzono wszystkie święta kościelne, a ferie na Boże Narodzenie trwały od 22 grudnia 1946 r. do 12 stycznia następnego roku. Na zakończenie roku szkolnego odbyła się spowiedź i komunie święta. Na zajęciach dzieci siedziały w drewnianych niemieckich ławkach, po trzy osoby. Pisały ołówkiem, później obsadkami ze stalówką maczaną w kałamarzu z atramentem. Lekcje zaczynały się o godzinie 8:00 modlitwą. Sale lekcyjne ogrzewano za pomocą pieców kaflowych, ale z braku opału nie było zbyt ciepło. Dzieci nosiły różne, raczej bardzo biedne stroje. Niektórzy uczniowie mieli po trzynaście lat i wzrostem przewyższali nauczycieli. Uczniowie bez przeszkód chodzili do kościoła i uczestniczyli w różnych uroczystościach organizowanych przez szkołę.

Warunki bytowe były bardzo trudne. Brakowało wszystkiego, głównie pieniędzy. Kto miał ich dużo, zwłaszcza dolarów lub złota, mógł kupić wszystko, oczywiście za odpowiednią cenę. Żołnierze rosyjscy za bimber załatwili wszystko. Bimber lub spirytus rozdawano pracownikom w formie deputatu, czyli dodatku do pensji. Mimo wysokich kar, bimbrownictwo rozwinęło się na ogromną skalę. Władze przyływały oko na to zjawisko, a większość milicjantów dawała się łatwo przekupić.

Napływ osadników polskich poprawił sytuację bytową, ponieważ przywieźli oni ze sobą narzędzia rolnicze i zwierzęta hodowlane. Przybyły z Buga urządzali swoje nowe mieszkania na dawną modę. Nawet w mieście hodowali świnie, krowy, kury i inne zwierzęta. Po wojnie w Polsce nadal panował system kartkowy, który obejmował 12 milionów ludzi. Miesięcznie przy-

padało na kartkę, jeśli ktoś taką posiadał: 8 kg chleba, 1 kg tłuszczu, 12 kg ziemniaków, 1 kg ryb, 1/2 kg cukru, 1 kostka mydła. Oczywiście za te produkty trzeba było zapłacić zgodnie z urzędową ceną. W kwietniu 1946 roku wprowadzono obowiązkowe 3 dni bezmięsne tygodniowo. Za złamanie tego zakazu groziła kara finansowa.

Trudną sytuację zaopatrzeniową ratowały paczki żywnościowe z UNRR-y oraz wolny rynek, gdzie ceny towarów były bardzo wysokie: 1 kg mąki pszennej – 80 złotych, chleb razowy – 28 zł., litr mleka – 30 zł., 1 jajko – 16 zł., 1 kg soli – 10 zł., 1 kg masła – 440 zł., 1 kg słoniny – 350 zł., 1 kg szynki – 410 zł., 1 kg kiełbasy zwykłej – 320 zł (przy średniej pensji wynoszącej ok. 1000zł). Władze komunistyczne wydały ostrą walkę wolnemu rynkowi. Wiele osób trafiło przed komisję specjalną do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym, która ferowała surowe wyroki, z więzieniem włącznie. W 1946 r. w obozie pracy przymusowej w Miłcinie koło Włocławka osadzono 1397 osób z całego kraju, w tym 93 osoby z woj. olsztyńskiego. Odsiadka wynosiła do dwóch lat.

Polacy, którzy posiadali wykształcenie lub byli specjalistami mogli liczyć na lepiej płatną pracę i pewne przywileje. Przykładowo Czesław Siedlecki, repatriowany do Polski z żoną i dzieckiem, mając wykształcenie średnie został 1 marca 1946 r. kierownikiem Gminnej Spółdzielni „Jedność” z pensją 3600 złotych miesięcznie. Za utracone mienie na wschodzie otrzymał czteropokojowe mieszkanie o powierzchni ok. 100 m² przy ulicy Zajączkiej nr 9. Przydzielono mu także meble niemieckie: kredens pokojowy, 6 krzesel zwykłych, biurko i stół kuchenny, za które musiał zapłacić 770 zł. Za brak urzędowego spisu mebli groziła kara w wysokości 500 zł.

Pierwsze powojenne lata były bardzo trudne dla wszystkich mieszkańców Olsztynka, i tych miejscowych – Niemców, Mazurów, i tych przybyłych – Polaków z różnych stron, często z bagażem tragicznych doświadczeń. Ogromna żywotność, wiara w lepsze jutro, niesamowita zapobiegliwość i umiejętność radzenia sobie, często w beznadziejnych sytuacjach, sprawiły, że ci pierwsi osadnicy w większości zasługiwali na miano bohaterów tych trudnych czasów. Niestety, ten wielki entuzjazm i kapitał ludzkich możliwości został niebawem stłumiony przez komunistyczny reżim. Największą zbrodnią tego systemu było zahamowanie możliwości twórczych najbardziej kreatywnych i wartościowych osób. Komuniści celowo niszczyli polską inteligencję i tzw. prywatną inicjatywę. Promowali ludzi miernych, całkowicie posłusznych i oddanych komunistycznej ideologii. Tylko członkowie partii mogli robić karierę, ci którzy nie dali się złamać byli prześladowani i żyli w biedzie. Polska Ludowa nie była ich ojczyzną.

Bogumił Kuźniewski

Ostatnie lata dla olsztyneckiego dworca z pewnością nie należą do jego najlepszego okresu. Niszczący i zaniedbany obiekt od lat prosi się o remont, ale i bardziej rozsądne zagospodarowanie. To ma się niebawem zmienić. Dworzec ma zachwycać nowoczesnością, stać się bardziej funkcjonalny i przyjazny. Co więcej ma służyć nie tylko podróżnym, ale i lokalnej społeczności.

Nowe oblicze olsztyneckiego dworca



Jeszcze w poprzednim roku dworzec w Olsztynku został wytypowany przez PKP jako jeden z pierwszych do przebudowy. Łącznie ma zostać zmodernizowanych 10 dworców w całym kraju, w tym 4 w naszym regionie. Na zrealizowanie tych inwestycji kolej chce przeznaczyć 160 milionów złotych z funduszy unijnych. W Olsztynku modernizacja ma objąć budynek dworca oraz budynki wchodzące w skład zespołu dworcowego, uporządkowanie i zagospodarowanie terenu wokół, w tym m.in. budowę parkingu oraz poczekalni letniej. Głównym powodem wyboru naszego dworca jest fakt, że w najbliższym czasie będzie modernizowana również linia kolejowa Olsztyn-Działdowo.

Na początku stycznia br. PKP S.A. wybrała konsorcjum firm, które opracuje dokumentację projektową dla inwestycji dworcowej w Olsztynku - TPF Sp. z o.o. oraz Decorum Architekti Sp. z o.o. Wartość umowy to nieco ponad 630 tys. zł. PKP zależy na uwzględnieniu potrzeb i oczekiwań lokalnej społeczności, dlatego na początku lutego w olsztyneckim Ratuszu odbyły się warsztaty kreatywne dotyczące planów przebudowy olsztyneckiego dworca. Warsztaty kreatywne to pierwszy etap procesu włączającego społeczeństwo oraz samorząd w przygotowanie przedsięwzięcia, realizowany jeszcze przed przystąpieniem do prac projektowych.

W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele różnych środowisk zaangażowanych w życie miasta: lokalnych instytucji, organizacji pozarządowych, administracji samorządowej, społecznicy oraz przedsiębiorcy. Łącznie około 30 osób, w tym także Artur Wrochna - burmistrz Olsztynka. Obecni byli również przedstawiciele PKP S.A. oraz projektanta.

Mieszkańcy byli zgodni co do przyszłej obsługi podróżnych. Poza typowymi elementami funkcjonalnymi, takimi jak poczekalnia, rozkład jazdy, informacja dworcowa, toalety, wskazano również możliwość kupienia biletu. Niekoniecznie w kasie. Dobrym rozwiązaniem byłby biletomat. Istotną okazała się również dostępność dla osób o ograniczonej mobilności, a także bezpieczeństwo, które zapewniłby monitoring.

Wśród propozycji uczestników dominowała koncepcja podzielenia olsztyneckiego dworca pomiędzy funkcje obsługi podróżnych oraz te związane z upowszechnianiem i udostępnianiem kultury. Precyzując, związane z działalnością domu kultury na dworcu, który docelowo mógłby znaleźć tam swoją siedzibę. Mowa tu o powstaniu pracowni, sali widowiskowej oraz niezbędnego zaplecza do prowadzenia tego typu działalności. Wskazano również potrzebę wykorzystania tego miejsca na cele promo-

cyjne gminy oraz związane z działalnością organizacji pozarządowych. W przypadku usług komercyjnych prym wiodła potrzeba stworzenia obiektu gastronomicznego i ewentualnie mało uciążliwej działalności, głównie usługowej.

Istotnym elementem jest także potrzeba zagospodarowania przestrzeni wokół dworca. Uczestnicy oczekują więcej terenów zielonych oraz rozważenia powrotu do historycznego zadania pomiędzy budynkami dawnych toalet, a głównym budynkiem dworca – tzw. poczekalni letniej. Zaproponowano także rozwiązania dla obsługi rowerzystów i kierowców kontynuujących podróż pociągiem.

Uczestnicy warsztatów będą mieli dostęp do specjalnej grupy na portalu społecznościowym, gdzie uzyskają bieżące informacje o postępach w projekcie, będą mogli zadawać pytania oraz przysłać swoje spostrzeżenia i uwagi. - Realizując inwestycje dworcowe bardzo dużo uwagi zwracamy na kwestie związane z ochroną środowiska i bezpieczeństwem. Projektując budynki sięgamy po nowoczesne i oszczędne rozwiązania, zarówno w zakresie wykorzystania energii elektrycznej, wody, jak i dostawy ciepła. Dzięki temu nasze obiekty są nie tylko bardziej przyjazne środowisku, ale i tańsze w utrzymaniu. – podkreśla Marek Michalski, członek Zarządu PKP S.A.

Głównym celem realizowanych przez PKP S.A. inwestycji jest jak najlepsze dostosowanie dworców do potrzeb pasażera i zapewnienie najwyższych standardów obsługi. Kompleksowa przebudowa obiektów oznacza gruntowną modernizację wnętrza i elewacji budynków, uporządkowanie terenów przyległych oraz dostosowanie dworców do potrzeb osób o ograniczonej mobilności i osób niepełnosprawnych. Podjęcie konsultacji z samorządem oraz mieszkańcami ma na celu wspólne tworzenie lepszej jakości przestrzeni lokalnej, w której mieszkańcy czują się dobrze, a „nowe miejsca” są przyjazne, nowoczesne i atrakcyjne.

Robert Waraksa



Pod patronatem poseł na sejm RP Urszuli Paślawskiej Zarząd Miejsko-Gminny Polskiego Stronnictwa Ludowego w Olsztynku podjął inicjatywę utworzenia Karty Seniora Gminy Olsztynek. Inicjatywa spotkała się z pozytywnym odzewem olsztyneckich przedsiębiorców. W związku z tym podjęto decyzję o uruchomieniu programu.

KARTA SENIORA GMINY OLSZTYNEK

Seniorzy chcący przystąpić do programu powinni spełnić dwa warunki – mieć ukończone 65 lat i być zameldowanym na pobyt stały w gminie Olsztynek. Karta seniora pozwala na zakup towarów i usług po promocyjnych cenach.

Wnioski można pobierać w Klubie Seniora, który mieści się w budynku MOPS przy ulicy Świerczewskiego 19 w Olsztynku, a także w cukierni Emilii Witowicz przy ul. Mrongowiusza 4, gdzie można kupić słynne olsztyneckie jagodzianki. Przyjmowaniem i weryfikacją wniosków zajmuje się Stowarzyszenie Wspierania Działań na Rzecz Osób Potrzebujących Pomocy DROGA z siedzibą w MOPS Olsztynek. Każda osoba otrzyma plastikową kartę ważną razem z dokumentem tożsamości w celu weryfikacji przez przedsiębiorcę i uzyskania gwarantowanych przez program zniżek i rabatów.

Program Karta Seniora ruszy na początku marca, kiedy zostaną wydrukowane karty.

Poniżej przedstawiamy (w porządku alfabetycznym) zestawienie rabatów i ulg oferowanych przez poszczególne firmy:

FHU MAX GRZEGORZ POKRZYWNICKI

ul. Jana Pawła II 8/2
11-015 Olsztynek

10 % rabatu na cały asortyment,

FRYZJER DAMSKO-MĘSKI "JOWITA" MAREK MAŚLANIK

ul. Świerczewskiego 13/1
11-015 Olsztynek

5 % rabatu na strzyżenie w poniedziałek,

"GOLIBRODA" RAFAŁ BRYL FRYZJER MĘSKI

ul. Wąska 15
11-015 Olsztynek

20 % rabatu na wszystkie usługi,

HURT DETAL ARTYKUŁY SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWE STANISŁAW SŁODOWNIK

ul. Warszawska 6
11-015 Olsztynek

5 % rabatu na wszystkie artykuły. z wyłączeniem artykułów alkoholowych, objętych promocjami i niskomarkowymi,

"KUŹNIA FORMY" RAFAŁ KUŹNIEWSKI

ul. Świerczewskiego 37
11-015 Olsztynek

10 złotych rabatu na każdy wybrany zabieg we wtorki i czwartki ,

KWIACIARNIA "KAMELIA" GENOFEWA CICHOCKA

ul. Zamkowa 3
11-015 Olsztynek

5 % rabatu na wszystko,

"OKULARNIA" SALON OPTYCZNY MAGDALENA BORZEWSKA

ul. Mrongowiusza 24
11-015 Olsztynek

15 % rabatu na wykonanie okularów (oprawa + szkła),

SERWIS OGUMIENIA "DOMINIK" AGNIESZKA KOWALCZYK

ul. Mrongowiusza 41
11-015 Olsztynek

5 % rabatu na usługi świadczone przez serwis ,

SPÓŁDZIELNIA SOCJALNA "NEGOCJATOR" - PIJALNIA ZIÓŁ

ul. Leśna 23 (skansen W Olsztynku - chata Litewska)
11-015 Olsztynek

20 % rabatu na cały asortyment,

SPÓŁDZIELNIA SOCJALNA "TRADYCJA SMAKÓW"

ul. Sienkiewicza 26
11-015 Olsztynek

5 % rabatu na usługi gastronomiczne,

STACJA PALIW KAZIMIERZ GAŚSIOROWSKI

ul. Jagiełły 5B
11-015 Olsztynek

1 % rabatu na zakup paliwa

5 % rabatu na zakup oleju

10 % rabatu na części,

STUDIO KOSMETYCZNE "URODA" - AGATA WILCZEK

ul. Szkolna 16/36
11-015 Olsztynek

10 % rabatu na zabiegi we środę,

ZAKŁAD CUKIERNICZY "JAGODZIANKA" EMILIA WITOWICZ

ul. Mrongowiusza 4
11-015 Olsztynek

10 % rabatu na wszystkie wybory cukiernicze we wtorki,

ZAKŁAD USŁUGOWO - HANDLOWY WALDEMAR MIKITIUK

ul. Krótka 2
11-015 Olsztynek

3-5 % rabatu na sprzęt RTV-AGD

10 % rabatu na usługi RTV i IT.

Wszelkie zapytania i uwagi dotyczące programu Karta Seniora można kierować do głównego organizatora programu, radnego Jerzego Głowacza tel. 660 477 108.

Zapraszamy też serdecznie do współpracy inne podmioty gospodarcze z terenu naszej gminy zainteresowane udziałem w programie Karta Seniora.

O kobietach nie tylko 8 marca

Głównym animatorem kultury w Olsztynku jest Miejski Dom Kultury i jego szefowa Katarzyna Waluk. Propozycje kulturalne MDK-u są przyjmowane przez społeczność Olsztynka z dużą aprobatą, o czym świadczy liczna widownia różnych imprez kulturalnych.



ANIMATORKI KULTURY

Pani **Katarzyna Waluk** i cały zespół domu kultury starają się, aby mieszkańcy Olsztynka mieli szeroką ofertę kulturalną, poczynając od zapraszania ciekawych gości do Olsztynka, poprzez aktywny udział w jarmarkach świątecznych, orszakach Trzech Króli, organizowanie sympatycznej imprezy Miss Ferii czy Dni Olsztynka. Piszę o tym, bo lubię olsztyńskie życie kulturalne.

W tym miejscu chcę jednak oddać głos tzw. „cichym animatorom kultury”, jakimi są panie nauczycielki z olsztyńskich szkół, zarówno czynne zawodowo jak i emerytowane. Ponieważ w moim odczuciu życie kulturalne Olsztynka jest bardzo ciekawe, to chciałabym rozpocząć w naszym „Albo” cykl pt. „Animatorki kultury”.

W pierwszych odsłonach chcę przybliżyć pokrótce sylwetki pań zajmujących się teatrem, słowem i pięknym czytaniem, dalej zaś przedstawić panie zajmujące się śpiewem chóralnym, kinem czy działalnością kulturalną w organizacjach pozarządowych.

W tym numerze „Albo” przybliżam działalność pań: Wioletty Figielskiej – Korgul i Marzeny Obuchowicz ze Szkoły Podstawowej w Olsztynku oraz pań: Grażyny Niestępskiej, Ewy Suchodolskiej i Małgorzaty Przybułowskiej z olsztyńskiego Gimnazjum im. Noblistów Polskich.

Wioletta Figielska-Korgul o swojej przygodzie z teatrem mówi tak: *Wraz z **Marzeną Obuchowicz** prowadzimy od 10 lat koło teatralne w Szkole Podstawowej w Olsztynku. Pracujemy z chętnymi dziećmi z klas I-VI. Od początku zakładaliśmy, że w zajęciach mogą brać udział wszystkie dzieci, i te posiadające zacięcie aktorskie oraz te, które nie do końca jeszcze chwyciły bakcyła teatru. Ja pierwszy raz z działalnością kulturalną w swej pracy zawodowej zetknęłam się jeszcze w czasie, gdy pracowałam w gimnazjum. Tam prowadziłam chór szkolny, który swym śpiewem ubogacał występy koła teatralnego prowadzonego m.in. przez panią Ewę Suchodolską. Marzena Obucho-*

wicz w tym czasie z grupą dzieci w SP przygotowywała programy związane z rokiem liturgicznym. Momentem przełomowym był występ podczas Dni Papieskich w 2005 roku, gdy do przygotowanych przez Marzenę tekstów dołączyłam ze swym chórem gimnazjalnym. Powstał wtedy pomysł na wspólne działanie na rzecz animacji teatralno-muzycznej w szkole podstawowej. Od nowego roku szkolnego obie założyłyśmy koło teatralne, już na bazie samych uczniów szkoły podstawowej, które początkowo miało zajmować się przedstawieniami wspomagającymi proces katechizacji. Jednakże szybko zaczęły powstawać nowe projekty. Kolejnym ważnym momentem był udział koła w przeglądzie „Arlekin”, który zagościł na wiele lat w naszym programie. Od kilku lat koło działa w dwóch grupach, bo chętnych jest bardzo dużo. Grupa liczy około 30 osób. W tym roku szkolnym do aktorów dołączyła grupa muzyczna, gdzie uczniowie, na co dzień uczący się w szkole mu-

zycznej, akompaniują podczas przedstawień. Obie tworzymy spójny tandem. Marzena zajmuje się doбором strojów, sprawami technicznymi, dokumentacją oraz współprowadzi zajęcia, natomiast ja piszę scenariusze, dobieram muzykę oraz ćwiczę grę aktorską. Obecnie obie doszkalamy swój warsztat w ramach Studium Praktyk Teatralnych w Dobrym Mieście.

W Gimnazjum im. Noblistów Polskich działa koło teatralne „Pro Arte” od 1999 roku. Stworzenie teatru szkolnego wynikało z osobistej pasji założycielek, jak i przekonania, że kształcenie przez sztukę to jedna z metod wychowywania młodzieży. W roku szk. 2004/2005 uzyskały dofinansowanie w kwocie 7300 złotych na projekt „Teatr jest dobry na wszystko”. Po wystawieniu w grudniu 2004 roku (w ramach programu regionalnego „Równać szanse 2004”) sztuki Karola Dickensa pt. „Opowieść Wigilijna”, panie wypowiadały się na łamach „Gazety Olsztyńskiej”. Pani **Grażyna Niestępska**, w nawiązaniu do tematyki sztuki, zwróciła uwagę na jej aspekt społeczny. – *Zabawa w teatr staje się nie tylko zabawą, dzieci uczą się życzliwości i zrozumienia, pojmują sens słowa odpowiedzialność. Bieda i choroby to nie tylko telewizyjna rzeczywistość. Część ich kolegów przychodzi do szkoły głodna, nie będą mieli dostatnich świąt. **Małgorzata Przybułowska** zwróciła uwagę na kształcącą rolę teatru. - *Teatr otwiera też oczy na inne zjawiska i doświadczenia. - Staramy się również przygotowywać utwory, które**



uczniowie poznają za kilka lat, jak „*Dziady*”, czy „*Skapca*”. Omawiamy z nimi każdą scenę, tłumaczymy to, co niezrozumiałe. To na pewno sprawia, że stają się bardziej dojrzałymi i łatwiej im objaśnić świat. **Ewa Suchodolska** zaś podkreśliła cel wychowawczy teatru. - Zabawa w teatr sprawia, że dzieci mają szansę się rozwijać, pokazać swoje możliwości i zdolności. W szkolnym teatrze uczą się ciekawego spędzania czasu, zaczynają wierzyć w siebie, potrafią pracować w grupie. Teatr staje się naszym wspólnym sukcesem. Gra na scenie sprawia również, że dzieci są odważniejsze, próbują wcielać własne pomysły w życie. Mówią ładniej, płynniej, potrafią wyrażać emocje.

W przeciągu 17- tu lat istnienia grupy teatralnej zostało przygotowanych i zaprezentowanych około 65 spektakli, akademii i innych uroczystości. Młodzież prezentowała swój dorobek zarówno społeczności szkolnej, jak i mieszkańcom

Olsztyńska. Do najciekawszych spektakli, oprócz „*Opowieści Wigilijnej*” Dickensa, zaliczyć można takie sztuki jak : II część „*Dziadów*” A. Mickiewicza wystawiona w kinie „Grunwald”, „*Małego księcia*” A. de Saint- Exuperego, „*Skapca*” Moliera, „*Moralność pani Dulskiej*” G. Zapolskiej, „*Igraszki z diabłem*” J. Drdy czy „*Poskromienie złościcy*” W. Szekspira wystawiane w sali teatralnej gimnazjum. Wymienione przedsięwzięcia to tylko niektóre spośród wielu zrealizowanych przez koło teatralne „Pro Arte”. Celem wszystkich podjętych działań było przygotowanie młodzieży do świadomego odbioru sztuki teatralnej, inspiracja do twórczej działalności na rzecz szkoły i środowiska, a przede wszystkim wzbogacenie osobowości ucznia.

W następnym numerze jeszcze o animatorkach teatru i ciekawego propagowania polskiej literatury.

c.d.n.

Stanisława Ziątek

Ferie zimowe to wymarzony czas dla dzieci i młodzieży. Ważne, by ta oczekiwana chwila odpoczynku od nauki nie zamieniła się w nudę i beczynność. O tym właśnie pomyśleli organizatorzy półkolonii zimowych w Szkole Podstawowej w Olsztyńku.

Projekt „Nie nudź się w domu”

Grupa 25 uczniów klas II-VI z koła teatralnego „Maliny” w czasie pierwszego tygodnia ferii uczestniczyła w zajęciach „Nie nudź się w domu”. Na realizację zadań otrzymałam dofinansowanie z Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Kwota 1089 złotych pozwoliła na zorganizowanie trzech wycieczek do Olsztyna: do kina, Warmioliandii oraz na basen. Nauczyciele, którzy chętnie w ramach wolontariatu wsparli projekt to: Wioletta Figielska-Korgul, Grażyna Figielska oraz Agnieszka Juroszewska. Dzieci dodatkowo uczestniczyły w zajęciach muzycznych, plastycznych i sportowych. Ponieważ byli to „mali aktorzy”, nie ominęliśmy okazji przebrania się w stroje ze szkolnej garderoby. Uczestnicy projektu pozytywnie wypowiedzieli się na temat półkolonii oraz wyrazili chęć uczestnictwa w tego rodzaju zajęciach za rok.

Autorka programu
Marzena Obuchowicz



NA WESOŁO

TYLKO TRZY RAZY

*Małżeństwo szczęśliwe- jakich nie mało
Jubileuszu 50- lecia się doczekało
Małżonka urodą wszystkich zachwycała
Czym zazdrość męża szczególnie wzbudzała
Męża nie jedna myśl prześladowała
Że żona wielokrotnie rogi mu przyprawiała
Dlatego zapewnił – by żona pewna była
Że jej wybaczy, jeśli go zdradziła
Żona skruszona do zdrady się przyznała
Dla dobra męża trzy razy się oddała
Żeby mąż kredyt dostał – a trudności były
Z dyrektorem banku spędziła wieczór miły
Skarbówka, gdy firmę męża „trzępała”
Drugi raz inspektorowi się wtedy oddała
Trzeci raz musiała wspomóc męża swego
Gdy chciał zostać prezesem klubu golfowego
Dwadzieścia głosów załatwić trzeba było
Żeby marzenie jej męża się ziściło
Morał z tych faktów wyluszczyć należy
Od urody żony- szczęście męża zależy*

PORÓWNANIE

*Jasia do nauki by zmobilizować
Pani postanowiła fakt ten zobrazować
Przykładem prostym do zrozumienia
By Jasiu zapał miał do uczenia
Przykład rolki papieru - nie można pomijać
Żeby był użyteczny- musi się rozwijać*

WYJŚĆ NA SWOJE

*Do Rozencwajga Icek się udaje
Kupon materiału na ubranie mu daje
Rozencwajg mierzy kupon przyniesiony
Na co Icek patrzy bardzo zdziwiony
Icek się pyta- czy mierzy dlatego
By starczyło materiału również dla niego
Ja muszę mierzyć, jakby nie było
Z materiału Icek by też tobie starczyło*

PYTANIE

*Pani się uczniów pyta żeby powiedziały
Przez jakie „rz” papież by napisał
Jasiu się zgłosił- pytaniem nie przejęty
Ja to bym napisał „Ojciec Święty”*

autor
Czesław
Kazimierz
Bandzwołek



Miejska Biblioteka Publiczna w Olsztynku NIE TYLKO LEKTURA



Kurs komputerowy

19 stycznia zakończył się kolejny kurs komputerowy dla seniorów w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Olsztynku. Zajęcia prowadziła bibliotekarka, a zarazem Latarnik Polski Cyfrowej Jolanta Ponczkowska.

Kurs obejmował 20 spotkań i uczestniczyła w nim stała, 10-osobowa grupa seniorów. Zajęcia obejmowały naukę podstaw obsługi komputera, posługiwania się klawiaturą i myszką oraz obsługi edytora tekstu. Seniorzy nauczyli się również korzystać z internetu. Poznali m. in. elektroniczną bankowość, kupowanie w sieci, czy planowanie podróży. Na zakończenie otrzymali certyfikaty uwierzytelniające posiadane umie-

jętności z zakresu obsługi komputera i internetu, oraz drobne upominki.

Gratulujemy odwagi, a chętnych do korzystania z naszej oferty zapraszamy do biblioteki.

Dieta, ach dieta...

4 lutego w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Olsztynku odbyło się spotkanie z Natalią Ulewicz – dietetykiem klinicznym. Dotyczyło ono diety wegetariańskiej.

Pani dietetyk, od lat sama z powodzeniem stosująca zasady wegetariańskiego żywienia, z pasją opowiadała o istocie wegetarianizmu i jego różnych typach, wzbogacając cenne informacje teoretyczne praktycznymi wskazówkami, które w dużej mierze



więzały się z osobistymi doświadczeniami.

Natalia Ulewicz podkreślała również to, że nie jest to dieta dla każdego. Mimo że sama jest wegetarianką, daleka była od przekonywania do tego, by wyeliminować z diety mięso, wręcz przeciwnie – pokazała, jak potrawy mięsne można urozmaicić akcentami wegetariańskimi.

Ferie z Biblioteką 2017

Tym razem, pod hasłem „Z historią za pan brat – zwiedzamy zamki”, poznawaliśmy zwyczaje średniowieczne i historię naszego regionu.

Spotykaliśmy się codziennie, a udział w zajęciach wzięło łącznie 27 dzieci. Były gry i zabawy, prezentacje multimedialne i wyjścia na lodowisko. Zwiedziliśmy Interaktywne Muzeum Państwa Krzyżackiego w Działdowie, Multimedialne Muzeum Historii Olsztynka i Stalagu I B i olsztynecki

zamek. Przy okazji wycieczki do Działdowa odwiedziliśmy z dziećmi zaprzyjaźnioną Miejską Bibliotekę Publiczną w Działdowie.

Akcję zakończyliśmy pokazem w wykonaniu Bractwa Rycerskiego - Konwent Świętego Piotra w Olsztynku oraz tradycyjnym już balem z... goframi.

Serdecznie dziękujemy olsztyneckiemu bractwu rycerskiemu za wspaniały pokaz i zdradzenie rycerskich tajemnic oraz olsztyneckiemu oddziałowi Firmy Tymbark za bezpłatne przekazanie soków.

Projekt dofinansowany był ze środków Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Miasta i Gminy Olsztynek.

Więcej zdjęć na stronie internetowej i facebook'owym profilu biblioteki.



Kiedy 20lat temu mój tata poinformował mnie o założycielskim zebraniu cukrzyków, pomyślałam sobie - po co mi to, a cóż to takiego właściwie jest? Jednak po namowach mego rodzica, jako że zawsze byłam dobrym i posłusznym dzieckiem, poszłam.

20 lat koła Diabetyków

Zebranie odbyło się, w sali urzędu miejskiego. Było nas 35 osób. Założyciele koła dwóch Mirków: Andziak i Rusaczyk, witali nas niezwykle ciepło. No i stało się - zrzeszono nas, diabetyków z Olsztynka w jednym kole.

Skład pierwszego zarządu to: **Mirosław Andziak** - prezes, **Zygmunt Zaręba** - wiceprezes, **Mirosław Rusaczyk** - sekretarz, **Bożena Draszek** - skarbnik, **Halina Karwowska** i **Leszek Kominek** - członkowie. No i cóż, maszyna ruszyła. Nie jeden raz mieliśmy wszystkiego dość: piętrzących się przeszkód lokalowych, finansowych, relacji międzyludzkich, itd, itd. Jednak, w dużej mierze dzięki uporowi prezesa, brnęliśmy dalej. Mirku, byłeś dobrym duchem naszego koła. Czasami mieliśmy odmienne zdania na niejednym temat ,czasami byliśmy źli na siebie nawzajem ,ale wspólnie podjęty cel wskazywał tę właściwą drogę. Poprzez wspólną edukację, wspólne spotkania, integrację, a zwłaszcza żywność z banku żywności, myślę że udało nam się stworzyć wspaniałą, zaprzyjaźnioną grupę słodziaków.

Wykłady doktora Marka Sova, szkolenia pielęgniarek edukacyjnych, czy też dietetyczek i ciągłe walcowanie: dzienniczek samokontroli, wymienniki węglowodanowe, dieta, dieta i jeszcze raz dieta, bo jak nie to dializy, stopa cukrzycowa, ślepotą, niejednej osobie zmieniły sposób postrzegania swojej choroby. Ale jednak nie samą nauką żyliśmy i żyjemy. Czy pamiętacie nasze ogniska na Dąbrowszczyźnie, w Jemiolowie, w Rybakach, a Bagieńsko: piękną leśnicówkę w środku lasu, a wyjazd do Wilna, Częstochowy, a Zakopane, Ożna, czy ostatnie Sarbinowo i 10 w skali Beauforta, a nasze zabawy do białego rana, wspólne wyjazdy z niezwykle gościnnym kołem z Olsztyna, czy nawet nasze cowtorkowe spotkania słodziaków w progach gościnnych WTZ w Olsztynku. To właśnie wspaniale spędzone wspólne chwile coraz bardziej nas łączą. Dlatego też bardzo ciężko było nam żegnać odchodzące do wiecznej krainy kolejne koleżanki i kolegów :Basię Gilewicz, Zygmunta Zarębę, Henryka Kopańczyka, Piotra Szuma, Mirosława Andziaka, Mirosława Rusaczyka. Nie będę wyliczać więcej, lista jest naprawdę długa.

Dzisiaj mija 20 lat - 20 lat pracy i zabawy, 20 lat smutków i radości, ale przede wszystkim 20 lat bycia ze swoją chorobą i przyjaciółmi. W imieniu nas, słodziaków, dziękuję wszystkim, którzy nigdy nie odmówili nam pomocy: PP doktorowi Marekowi Sova, Małgorzacie Bujanowicz, Jagodzie Lipskiej, Radkowi Juszczykowi, Ewie Szerszeniewskiej, przychodni rejonowej, oczywiście Urzędowi Miejskiemu w Olsztynku, no i jakże mogłabym zapomnieć o Grzegorzcu i Iwonie z całą resztą kochanego koła z Olsztyna, no i oczywiście Janeczce z kołem z Miłomłyną.

Nie mogłabym nie wspomnieć o naszych cudownych sponsorach: Banku Spółdzielczym, Kwaciarni Mak, Aptecce Pani Dobrowolskiej, Panu Leszkowi Argalskiemu i Firmie Lear, sklepie rtv, Pani Justynie Komudzie, Panu Andrzejowi Kuźniewskiemu.

Helenko, Tobie również należą się ogromne podziękowania za zrozumienie, za cierpliwość, za zawsze otwarty dom dla wszystkich słodziaków, za opiekę nad naszym nieodżałowanym prezesem. Dziękujemy!

Proszę Państwa, cóż można powiedzieć na zakończenie mego przemówienia, może cytat: "20lat minęło jak jeden dzień", ale przed nami słodziakami nowy cel - czterdzieści lat, a potem jeszcze i jeszcze. Dziękuję!

Bożena Draszek

„Istniały czasy - choć dla młodych dziś wydaje się to nieprawdopodobne, bez frytek popijanych colą, bez pośpiechu. Nostalgia za tymi czasami skłoniła nas do otwarcia Restauracji z Zielonym Piecem...”.

Ciężka praca popłaca!



Ze szczytą tęsknoty, tak swoją przygodę kulinarną opisuje restauratorka, Alina Janeczek. Determinacja, talent i marzenia doprowadziły do tego, że restaurację polecają niezależni i dobrze przeszkoleni eksperci smaku, wpisując ją, już po raz kolejny, do prestiżowego przewodnika kulinarnego Gault & Millau!

W listopadzie ubiegłego roku swoją premierę miała już trzecia edycja tego przewodnika kulinarnego. Znalazło się w niej m.in.: aż 460 restauracji, które uzyskały najwięcej „czapek” i punktów. Powstały pięćdziesiąt lat temu we Francji przewodnik ukazuje się już w dziewięciu krajach, a szczególnie wyszkoleni inspektorzy przemierzają setki kilometrów w poszukiwaniu najlepszej restauracji. W dobrej restauracji liczy się

każdy, nawet najmniejszy element. Począwszy od spójności koncepcji dań z koncepcją samego lokalu, sezonowość, jakość dobieranych składników oraz kreatywność w komponowaniu smaków. Każda restauracja oceniana jest według 20-punktowej skali. W przewodniku opisywane są restauracje, które zdobyły co najmniej 10 punktów.

Nie da się ukryć, że bez dobrych produktów nie ma dobrej kuchni. Za każdą przygotowywaną potrawą zaś stoi człowiek, a za nim jego pasja i historia. Wydaje się, że to główne składowe doskonałości i ciągłego podnoszenia poziomu kulinarnego, restauracyjnego kunsztu. Warto sięgnąć do kulinarnego przewodnika i zaufać doświadczeniu, i gustowi autorów.



Akademia dla dziadków

19 stycznia, na uroczystej akademii z okazji Dnia Babci i Dziadka, dzieci ze Szkoły Filialnej w Mierkach śpiewały piosenki, recytowały wiersze, przedstawiły teatrzyk, skecze i tańce. Poza tym, z pomocą mam i wychowawczynie, przygotowały poczęstunek, a także wręczyły swoim babciom i dziadkom własnoręcznie wykonane upominki.

Kochamy swoich dziadków za ich dobroć, cierpliwość, wyrozumiałość i za to, że mają dla nas tyle czasu. A więc, wszystkim babciom i dziadkom życzymy dużo zdrowia, no i oczywiście stu lat!

Jołanta Wieczorek



SZKOLNY KARNAWAŁ

To, czego dzieci potrzebują w obfitości dostarczają dziadkowie. Dają bezwarunkową miłość, dobroć, cierpliwość, poczucie humoru, komfort, lekcje życia oraz, co najważniejsze, ciasteczka. (Rudolph Giuliani)

20.01.2017 r. w świetlicy wiejskiej w Królikowie odbyła się uroczystość z okazji Dnia Babci i Dziadka, połączona z choinką szkolną. Zaproszeni dziadkowie licznie przybyli, aby podziwiać występy swoich wnucząt. Dla kochanych gości przygotowano poczęstunek oraz wspaniały program artystyczny. Babcie i dziadkowie zostali obdarowani też laurkami i prezentami własnoręcznie wykonanymi przez dzieci oraz zaproszeni na poczęstunek przygotowany przez rodziców uczniów szkoły.

W trakcie uroczystości odbyła się licytacja lalek, wykonanych przez uczniów i ich rodziców, a celem było zebranie pieniędzy dla głodujących dzieci z Afryki. Kwota jaką pozyskano z licytacji to 1210zł. Później była wspólna zabawa z dziadkami i rodzicami, malowanie twarzy, a na koniec nasze dzieci odwiedził Mikołaj z paczkami.

Beata Sawońska



MŁODZI MAJĄ GŁOS

Pasja ma moc zmieniania twojego świata, a w rezultacie także świata ludzi, z którymi się spotykasz.

Carmie Gallo

Bieżący rok szkolny w Gimnazjum im. Noblistów Polskich poświęcony jest postaci Wisławy Szymborskiej. Uczniowie w ramach wielu różnorodnych zajęć, happeningów, spotkań i projektów dogłębnie zapoznali się z życiem i dorobkiem poetyckim noblistki.

Jednym z działań promujących zainteresowanie poezją był szkolny konkurs na wiersz walentynkowy. Gimnazjaliści jak zwykle zaskoczyli swoją kreatywnością, różnorodnością gatunkową, ale również dojrzałością twórczą.

Bezapelacyjnym zwycięzcą został uczeń klasy IIA Krzysztof Mierzejewski, który zauroczył jury utworem *Miłość jak ze snu*. Wiersz jest niebanalny, autor sięgnął po ciekawe środki poetyckie, zwłaszcza niespotykane porównania, przy tworzeniu których wykorzystał wiedzę z zakresu biologii czy mineralogii. To właśnie w kreowaniu tych niezwyklej środków artystycznych możemy dostrzec inspirację twórczością Szymborskiej. Noblistka bardzo często budowała metafory czy porównania wykorzystując swoją wiedzę z różnych gałęzi nauki. Tworzenie, ale również czytanie poezji to intelektualna rozrywka. Wisława Szymborska pisała, iż:

Niektórzy lubią poezję

Niektórzy-

czyli nie wszyscy.

Nawet nie większość wszystkich ale mniejszość.

Nie licząc szkół, gdzie się musi,

i samych poetów,

będzie tych osób chyba dwie na tysiąc.[...]

W imieniu organizatorów i swoim dziękuję wszystkim uczestnikom konkursu. Wykazali się oni bowiem odwagą prezentując swoje prace, poddając swoje pomysły ocenie, nie ukrywając ich w przepastnych czeluściach szuflad biurka. Kiedy patrzę na różne prace, wypowiedzi i pomysły gimnazjalistów nie mogę powiedzieć, że u nas się musi – u nas się chce po poezję sięgać i jest nas czytających znacznie więcej niż dwoje na tysiąc. Pozostawiam Was z utworem Krzysztofa – oceńcie go sami.

Małgorzata Zapadka

MIŁOŚĆ JAK ZE SNU

Na górze rododendrony,

Na dole epifity

Serce z mięśnia poprzecznie prążkowanego

W mej piersi bije

Patrzac na tve jak rzeka włosy

Swą kawę z kubka w serduszka piję.

Nagle swe oczy jak z forsterytu

Kierujesz na mnie nie wiedzieć po co

Żrenice twych forsterytowych oczu

Niczym wybuch supernowej migocą.

Wtedy myślę sobie czemu

Nie powiem żeś bliska tak sercu memu

Jak naczynia wieńcowe albo żyła płucna,

Dopijając kawę wróżę z fusów gusła.

Nagle do mych uszu twój głos dociera,

Przez małżowinę uszną do błony bębenkowej się wdziera.

Mowę twą do orkiestry symfonicznej porównałby cudną

Taką zresztą piękną, często też marudną.

Wpatrzony w tve oczy ręką cię obejmuję

W ten sposób niewidzialne kajdany rozkuje.

Wtem głos z salonu słyszę,

Budzę się zdziwiony

„Synu już wstawaj-

Spóźnisz się do szkoły”.

KRZYSZTOF MIERZEJEWSKI



Policjanci z Olsztyńska podsumowali ostatni rok pracy

Odprawa służbowa odbyła się w budynku Urzędu Miejskiego. Omówiony został stan bezpieczeństwa, wyniki pracy funkcjonariuszy, a także plany i założenia na rok 2017.

W odprawie służbowej uczestniczył p.o. Komendanta Miejskiego Policji w Olsztynie- mł. insp. Piotr Zabuski, policjanci Komisariatu Policji w Olsztyńku oraz goście- Burmistrz Olsztyńska Artur Wrochna, przedstawiciele zaprzyjaźnionych służb i instytucji, wójtowie gmin oraz przedstawiciel Związków Zawodowych Policjantów z Komendy Miejskiej w Olsztynie- Mariusz Szandrowski.

Komendant Komisariatu Policji w Olsztyńku podkom. Janusz Wirchanowicz zaprezentował stan etatowy jednostki, wykonane inwestycje i zmiany kadrowe.

Komendant podziękował lokalnemu samorządowi oraz przedstawicielom zaprzyjaźnionych służb i instytucji za dotychczasową współpracę, następnie omówił pracę oraz wyniki służby kryminalnej i prewencyjnej.

Jak wynika z podsumowania, ostatni rok był dla policjantów z Olsztyńska trudny. Mimo to, funkcjonariusze dobrze sobie poradzili. Poziom wykrywalności przestępstw w 2016 roku wyniósł 55%. To bardzo dobry wynik biorąc pod uwagę problemy kadrowe, z jakimi borykała się jednostka.

W ostatnim roku policjanci z tej jednostki zrealizowali szereg działań profilaktycznych zarówno dla dzieci, jak i dorosłych. Wśród nich znalazł się festyn edukacyjny "Bezpieczne ferie". Z roku na rok inicjatywa ta, przy dużym wsparciu logistycznym nadleśnictwa oraz władz gmin powiatu olsztyńskiego i wszystkich zaprzyjaźnionych służb, przyciąga coraz większą rzeszę najmłodszych. Cieszy to organizatorów, którzy zauważają, że ta cykliczna impreza przerodziła się w kampanię na rzecz bezpieczeństwa. Od wielu już lat, na terenie Olsztyńska i powiatu w okresie zimowym służby nie odnotowały ani jednego utonięcia dziecka.

Ważnym wydarzeniem w życiu jednostki było również wyróżnienie oficera dyżurnego sierżanta sztabowego Krzysztofa Kłosa przez Komendanta Głównego Policji nadinsp. dr Jarosława Szymczyka za wzorowe wykonywanie zadań służbowych oraz błyskawiczną reakcją minimalizującą skutki pożaru.

Przypomnijmy, że pożar budynku znajdującego się obok komisariatu wybuchł o godzinie 2.00 w nocy 8 października ubiegłego roku. Kiedy oficer dyżurny w Olsztyńku robił obchód jednostki, zauważył, że na sąsiedniej ulicy pali się dach. Zadzwoił pod numer 998 i wezwał na pomoc straż pożarną, po czym chwycił za gaśnicę znajdującą się w komisariacie i pobiegł gasić ogień. Na posesji znalazł ławkę ogrodową, wyrwał ją z ziemi i wspinając się po niej wszedł na dach palącego się domu. Do przyjazdu strażaków robił wszystko, aby ogień nie rozprzestrzenił się na dalszą część dachu. Dzięki reakcji policjanta pożar został w porę ugaszony i nikt nie odniósł obrażeń.

Paniom
**Wiolecie Smosarskiej
i Marioli Makowskiej**
wyrazy szczerego współczucia
z powodu
śmierci mamy
składają
dyrektor i pracownicy
Rewita Waplewo

DEZINFORMACJE OLSZTYNECKIE

Tajemnicza siła sprzyja ślizgawicy

Przez kilka tygodni stycznia otrzymywaliśmy skargi na na źle odśnieżone ścieżki i chodnik na osiedlu Grunwald. - Codziennie chodzę tamtędy do kościoła i o ile część chodników była dobrze utrzymana, to wiele przejść nie tylko pokrywał lód, ale nikomu nie chciało się nawet posypać ich piaskiem. To skandal! - denerwuje się Genowefa Bożyszko. - Raz nie udało mi się zachować równowagi i wyprawę zakończyłam w pozycji horyzontalnej. Było to bardzo bolesne przeżycie..

Podobne obserwacje mieli inni mieszkańcy.

Okazuje się jednak, że sprawa ma podwójne dno, a ujawnił to Ludomił Krępicki. - Dotarłem do dokumentacji, z której wynika, że osiedle z tytułu przewrotek i kontuzji odniesionych na oblodzonych chodnikach wypłaca rocznie kilkanaście tysięcy złotych odszkodowania - mówi zbulwersowany lokator.

Najbardziej szokujące są jednak ustalenia mówiące, że w ostatnich latach, aż w 7 z 10 przypadków odszkodowania zostały wypłacone kierownikowi osiedla. Wielokrotnie ulegał on wypadkom i za każdym razem otrzymywał zapomogę za straty moralne, odniesione obrażenia w postaci siniaków, a także za zniszczoną garderobę. W niektórych przypadkach zwracano mu też koszty za uszkodzone okulary oraz niesiony

sprzętu RTV i AGD. - To nie jest przypadek. Uważam, że niektóre odcinki są celowo nieodśnieżone, żeby łatwiej było doprowadzać do tego typu zdarzeń. Kierownik osiedla z premedytacją bierze z domu zużyty sprzęt, ubrania, niemodne okulary i symuluje przewrotki na śliskiej nawierzchni. Sam na tym korzysta - przekonuje Krępicki. - Dlatego będę bacznie go teraz obserwował, a nawet osobiście posypywał piaskiem chodniki, którymi się porusza. Dzięki temu osiedle nie będzie narażone na straty finansowe.

Olsztynek chce przyłączenia do Warszawy

W związku z planami poszerzenia granic stolicy, grupa entuzjastów wystąpiła z wnioskiem o przyłączenie Olsztyńska do struktur administracyjnych Warszawy. Według nich, nasza gmina z powodzeniem mogłaby funkcjonować jako dzielnica miasta stołecznego. - To naturalny ruch, bo już historycznie nasze tereny zasiedlały kolejne fale ludności z Mazowsza. Nie mówię tu tylko o średniowieczu, ale także o latach powojennych. Potem powstawały u nas ośrodki wypoczynkowe dla władz centralnych, a ostatnio warszawiacy masowo budują dachy w okolicach Olsztyńska - mówi Jeremiasz Winnicki i argumentuje: - Poza tym nasze miasto ma świetną komunikację kolejową ze stolicą, a wkrótce także połączy nas droga ekspresowa. Z Olsztyn-

ka łatwiej dotrzeć w rejon Pałacu Kultury, niż z odległych dzielnic Warszawy.

Olsztynek byłby najdalej wysuniętą na północny-zachód enklawą stolicy kraju. Inicjatorzy przyłączenia liczą, że stanie się on naturalną bazą turystyczną i konferencyjną dla mieszkańców Warszawy.

Inicjatywa została uznana przez niektórych za mało realną, a wręcz idiotyczną. Pomysłodawcy nie chcą jednak składać broni i już zapowiedzieli wniosek o referendum w tej sprawie. - Dzięki przystąpieniu do Warszawy objęci zostaniemy wieloma programami sportowymi, kulturalnymi i edukacyjnymi. Przedłużone zostaną także w naszym kierunku kursy kolejek podmiejskich - mówi Winnicki. - Uzbieraliśmy już ok 500 podpisów pod naszą inicjatywą, a chętnych ciągle przybywa. Ludzie zdają sobie sprawę, że obecnie miasto podupada. Przyłączenie do stolicy to dla Olsztyńska duża szansa rozwojowa i nie zamierzamy jej zaprzepaścić.

Meteoryt przeszedł koło nosa

Astronomowie z Centrum Badań Meteorytów ustalili niedawno, że duży odłamek z kosmosu spadł na Ziemię w rejonie Barczewa. Informację tę podważył jednak radziecki astronom Wadim Pisunow, który wykazał błąd w obliczeniach polskich uczonych. Meteoryt miał według niego rozpaść się na dwie duże części, z których jedna upadła w Obwodzie Kaliningradzkim, a druga w gminie Olsztynek.

Był to tzw. meteoryt żelazny, a znalazcą okazał się lokalny zbieracz pamiątek metalowych - Degucjan Stasiewicz. Zaniósł on znalezisko do lokalnego muzeum w Olsztyńku.

Muzealnicy zlekceważyli jednak jego wartość, sądząc, że chodzi o jakiś przedmiot z czasów wojny. - Obiekt znalazłem przy drodze. Kiedy dowiedziałem się z telewizji, że może to być bezcenny meteoryt, natychmiast zaniósłem do naszej placówki - opowiada kolekcjoner - Chciałem by rozślawił nasze miasto.

Spotkało go jednak nieprzyjemne rozczarowanie, bo muzealnicy - zamiast podziękować i wziąć meteoryt - wyprosili znalazcę.

W tej sytuacji meteoryt trafił do centrum nauki Kopernik w Warszawie. - Jest to bezcenne znalezisko i będzie jednym z najcenniejszych eksponatów - mówią władze instytucji. W dowód wdzięczności Degucjan Stasiewicz otrzymał dyplom i okazałą nagrodę finansową. Dość powiedzieć, że na wolnym rynku meteoryt o wadze 10 kilogramów kosztuje ponad 100 tys. dolarów.

Przedstawiciele muzeum w Olsztyńku zaprzeczają tymczasem, że jakkolwiek meteoryt został im przekazany: - Są to pomówienia. Owszem, usiłowano sprzedać nam zardzewiałą felgę od fiata 126p, którym podobno jeździł pierwszy sekretarz gminy, ale odmówiliśmy - twierdzi Cecylia Zielińska z działu obsługi muzeum.

SPRZĘT RTV, SAT, AGD, KOMPUTERY



NAPRAWA
- komputery, laptopy
- telewizory



tel/fax 519 29 50,
519 13 87, Olsztynek,
ul. Krótka 2

PUNKT OPŁAT

każdy rachunek jedyne: 1,50 zł



Kronika MDK-u

20 stycznia – W Morągu odbył się koncert zespołu SolidRock.

21 stycznia – Z okazji Dnia Babci i Dziadka w Domu Seniora „Młodzi Duchem” w Biesalu wystąpiły dzieci ze Studia Wokalnego P.Marii.



- II miejsce w 9 Ogólnopolskim Konkursie Kolęd i Pastoralek „Nad światem cicha noc” zajęły dziewczyny z zespołu „Szarlotka”. Konkurs organizował Pałac Młodzieży w Gdańsku, a jednym z jurorów był Grzegorz Skawiński - lider legendarnego zespołu „Kombi”.

- Na wieczór z „Kevinem” zaprosiliśmy do Kina Grunwald.

23 stycznia – Rozpoczęliśmy półzimowiska artystyczne. Wszystkie chętne dzieci mogły wziąć udział w zajęciach tanecznych, plastycznych perkusyjnych, wyjściach do kina oraz w grach i zabawach ruchowych. Zajęcia miały charakter otwarty i były bezpłatne.

- Dzieci z koła nauki gry na gitarze klasycznej zaprezentowały swoje umiejętności swoim babciom i dziadkom z okazji ich święta.

- W Kinie Grunwald dzieci obejrzały spektakl teatralny pt. „Zajęcza chatka” w wykonaniu Studia Teatralnego KRAK-ART. Z Krakowa;

24 stycznia – Wraz z BZW Parkour & Freerunning Group zorganizowaliśmy warsztaty gimnastyczno-akrobatyczne dla najmłodszych.

25 stycznia – Do Miejskiego Domu Kultury zawitały księżniczki, królowie, skrzaty, super bohaterowie, misie i inne postaci z bajek. Wszystko to za sprawą zorganizowanego przez nas balu karnawałowego.

26 stycznia – Zorganizowaliśmy warsztaty artystyczne w Świetlicy Wiejskiej w Mierkach.

- W Kinie Grunwald miała miejsce premiera filmu „Dziewczynka ze słóikami”, nakręconego przez młodzież z koła filmowego przy MDK. Oprócz premierowej projekcji pokazaliśmy filmy, które startowały w konkursie filmowym „Moja przestrzeń”, a o hejcie wśród uczniów szkół opowiadała p. Ania Zaręba-Kwiatkowska.

28 stycznia – Sportowa rywalizacja w sali widowiskowej MDK, w Turnieju Tenisa Stołowego Ferie 2017. Udział wzięło dziewięciu zawodników. Wygrał Ryszard Gruszkiewicz, drugie miejsce zajął Lucjan Kupiec, a trzecie Kamila Kupiec. Gratulujemy.

29 stycznia – Dzień pod znakiem łyżew. Na lodowisku Biały Orlik był Bal w Krainie Lodu. Jego uczestnicy wzięli udział w przygotowanych przez nas grach i zabawach.

30 stycznia – Rozpoczął się drugi tydzień warsztatów artystycznych. Tym razem były to warsztaty przygotowujące do występów w Festiwalu Piosenki Zimowe Skowronki oraz do Wyborów Małej Miss Ferii.

31 stycznia – W Świetlicy Wiejskiej w Nadrowie zorganizowaliśmy warsztaty perkusyjne.

1 lutego – Odwiedziliśmy Świetlicę Wiejską w Platynach. Dzieci obejrzały film i wzięły udział w warsztatach artystycznych, podczas których projektowały walentynki dla swoich najbliższych.

2 lutego – W Świetlicy Wiejskiej w Platynach odbyła się zabawa choinkowa.

4 lutego – Na scenie sali widowiskowej MDK-u zaśpiewały dzieci i młodzież biorące udział w Festiwalu Piosenki „Zimowe Skowronki”. Oprócz gospodarzy, z Olsztyńska, na konkurs przyjechały dzieci m.in. ze Szczytna, Olsztyna, Ostródy, a nawet z Kaliningradu. W kategorii młodszej I miejsce zajęła Majka Banasiak, II miejsce - Jana Onistra-

tenko, III miejsce Maciej Golian, nagrodę publiczności otrzymała Kinga Lewandowska. W kategorii gimnazjum zwyciężyła Natalia Śliżewska, na drugim stopniu podium stanęła Marta Drężek, a na trzecim miejscu uplasowała się Katarzyna Kozłowska, „Nagrodę publiczności” odebrała zwyciężczyni – Natalia Śliżewska. Gratulujemy i zapraszamy za rok.

5 lutego – Finał Ferii 2017 to tradycyjne już Wybory Małej Miss Ferii. Tegoroczna edycja przebiegała w takt szalonych lat 60-tych i muzyki rock'n'roll. O miano miss ubiegało się 10 uczestniczek. Pokazały się w 3 różnych kreacjach i zaprezentowały 3 układy taneczne. Uroczystość uświetniły występy dziewcząt ze Studia Wokalnego P.Marii oraz formacja taneczna „Fantazja” z Miejskiego Domu Kultury w Olsztyńku. Tytuł Miss Ferii zdobyła Ola Kotwicka, a Miss Publiczności Maryna Cichmińska. Gratulujemy.

- Imprezą towarzyszącą Wyborom Małej Miss Ferii był wernisaż prac plastycznych wykonanych przez uczestników warsztatów artystycznych, które odbywały się w trakcie ferii w MDK w Olsztyńku.

11 lutego – Spotkaliśmy się z podopiecznymi Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych i Ich Rodzin na wspólnej zabawie karnawałowej.



17 lutego – Swoją sympatię można było zabrać do Kina Grunwald, gdzie odbyła się projekcja walentynkowa.

18 lutego – W hali Gimnazjum im. Noblistów Polskich w Olsztyńku nagłaśnialiśmy Puchar Polski Taekwondo ZSPUT.

Dwa filmy koła filmowego przy MDK dostały się na Festiwal Filmowy Zoom w Poznaniu.

Wkrótce:

24 lutego – Zapraszamy na ostatnią kolejkę Olsztyńskiej Ligi Fut-salu. Po rozegraniu wszystkich spotkań nastąpi wręczenie pucharów. Pierwszy mecz rozpocznie się o godzinie 18.10. Serdecznie zapraszamy.

25 lutego – Zapraszamy na Ostatki w MDK. Informacje i zapisy w siedzibie MDK lub pod nr tel. 89 519 22 01.

8 marca – Tradycyjnie zapraszamy na akademię z okazji „Dnia Kobiet” do sali widowiskowej Gimnazjum im. Noblistów Polskich w Olsztyńku. Rozpoczęcie o godzinie 17.

12 marca – W Kinie Grunwald coś dla koneserów rokowego grania. Tym razem na koncert zespołu SolidRock w kooperacji z uczniami i absolwentami olsztyńskiej szkoły muzycznej. Wszystko to z okazji Dnia Kobiet.

17 marca – W Zespole Szkół im. K.C. Mrongowiusza odbędzie się Festiwal Jacka Kaczmarskiego.

25 marca – Kabaret przez duże „K” zagości w Olsztyńku. Państwa i naszym gościem będzie Piotr Bałtroczyk. Impreza rozpocznie się o godzinie 17, bilety w cenie 40 zł można nabyć w Miejskim Domu Kultury w Olsztyńku.

8 kwietnia – Jeszcze zanim na dobre rozpoczną się przygotowania do Świąt Wielkiej Nocy, zaprosimy wszystkich chętnych na tradycyjny Jarmark Wielkanocny.

Więcej informacji na stronie www.mdkolsztynek.pl, oraz na naszym facebook'owym fanpage'u.

DOBRE RADY PANI EWY



Najstarszy makaron znaleziono w Chinach, w wiosce z epoki neolitu nad brzegami Żółtej Rzeki. Według legendy do Europy sprowadził go wenecki podróżnik Marco Polo. Jednak to tylko legenda, ponieważ już w II wieku naszej ery rzymski badacz Galen wspominał o tego typu potrawie, czyli znacznie wcześniej, jeszcze przed narodzinami Marco Polo. Podstawowym surowcem do produkcji makaronu jest kaszka makaronowa – semolina, lub mąka makaronowa. Obie otrzymuje się z pszenicy twardej. Jeśli produkuje się makaron z innej mąki lub w celu wzbogacenia produktu stosuje się dodatek jaj i innych składników, jak barwniki np. karotenoidy czy sok ze szpinaku. Do wyrobu makaronu, w przeciwieństwie do innych produktów mącznych, nie stosuje się natomiast środków spulchniających. Ze względu na stosunkowo niewielki dodatek wody sporządzenie dobrego ciasta makaronowego wymaga silnego ugniatania. Makaron można formować w różnorodne kształty, między innymi: nitki, wstążki, łazanki, muszelki, świderki i kokardki.

Po uformowaniu makaron poddaje się suszeniu, a kiedy wyschnie, jest pakowany (najczęściej w półkilogramowe paczki) i taki właśnie trafia na sklepowe półki. Makaron to półprodukt, co znaczy, że przed spożyciem należy go odpowiednio przyrządzić (wyjątek stanowią makarony skrobiowe, powszechnie znane pod nazwą makaronu chińskiego). W zależności od formy, makaron należy gotować od kilku do kilkunastu minut, pamiętając jednak, że dobrze ugotowany musi być al dente, czyli stawiać zębom lekki opór i nie rozpląwać się natychmiast w ustach. Ze względu na powszechne spożycie makaronu jak i inne produkty zbożowe są głównym źródłem węglowodanów w naszej codziennej diecie. Mogą one stanowić podstawę niektórych dań lub być dodatkiem do zup czy sałatek. Można makaron podawać z

Makaron, według encyklopedii, to produkt wytwarzany na bazie mąki i wody. Możemy jednak też wzbogacić nasz makaron o inne składniki, jeśli dodamy do mąki i wody także jajka otrzymamy makaron jajeczny.

KOKARDKI, GWIAZDKI CZY MUSZELKI

sosem, serem żółtym i białym, a także na słodko. Dodać należy, że makaron (wł. pasta) jest jednym z podstawowych dań kuchni włoskiej. Chociaż na sklepowych półkach możemy przebierać w niezliczonych paczuszkach makaronów o różnorodnych kształtach i kolorach, to jednak pewnym jest, że jeśli ktoś chociaż raz spróbuje nitki, wstążek czy łazanek własnej, domowej roboty to już zawsze będzie pamiętać ich smak. Domowy makaron, jaki robiły nasze babcie, a czasami i mamy, jest jedyny i niepowtarzalny, żaden nawet najdoskonalszy i najdroższy kupiony w sklepie nie może się z nim równać. Warto więc poświęcić trochę czasu i siły, żeby na rodzinny obiad przygotować rosół z domowym makaronem i zobaczyć zachwyt w oczach naszych bliskich.

Ewa Łagowska-Okołowicz

DOMOWY MAKARON

2 szklanki mąki, 2 jajka, 4 żółtka, 1/2 łyżeczki soli, woda.

Mąkę przesiać na stolnicę, zrobić w niej zagłębienie, wlać jajka i żółtka, dodać sól i zagnieść ciasto. Powinno być twarde, ale jeśli nie można go zagnieść, należy dodać troszkę wody. Przykryć miską i odstawić na 30 minut. Po tym czasie podzielić na kawałki wielkości pomarańczy i na posypanej mąką stolnicy jak najcieniej rozwałkować (wymaga to sporej siły). Pokroić rozwałkowane placki na makaron o żądanym kształcie, zostawić na stolnicy do przeschnięcia. Przed gotowaniem dokładnie otrząść z nadmiaru mąki. Gotować w dużej ilości osolonej wody z dodatkiem łyżki oliwy.

Można też pokrojony makaron wysuszyć i przechowywać w papierowych torebkach lub szklanych słoikach.

MAKARON ZE SZPINAKIEM

0,5 kg makaronu, 2 ząbki czosnku, 10dg startego żółtego sera, 0,5 kubka śmietany 18%, 1 opakowanie mrożonego szpinaku, sól, pieprz, 1 łyżka masła.

Makaron ugotować al dente. Na

patelni na maśle podsmażyć szpinak z rozartym czosnkiem. Dodać śmietanę i żółty ser, doprawić solą i pieprzem. Wymieszać z makaronem.

MAKARONOWY SUFLET

200g makaronu, 100g chudej szynki, 300g warzyw (ulubionych), 2 jajka, 100ml mleka, 2 łyżki startego żółtego sera, natka pietruszki, sól, pieprz.

Makaron ugotować, wymieszać z posiekaną natką, pokrojoną drobno szynką i warzywami. Ułożyć w naczyniu żaroodpornym. Jajka wymieszać z mlekiem, solą i pieprzem. Polać tym suflet. Posypać serem i zapiekać 30 minut w tem. 200° C.

SALATKA Z MAKARONEM

1/2 główki kapusty, 2 pomidory, 3 ugotowane na twardo jajka, 1 cebula, 2 ogórki, 300g ugotowanego makaronu, 1 czerwona papryka, sól, pieprz, oliwa z oliwek.

Kapustę poszatkować i oprószyć solą. Pomidory i ogórki pokroić w

plasterki, cebulę pokroić w krążki a paprykę i jajka w kostkę. Ugotowany makaron połączyć z warzywami, doprawić solą i pieprzem. Polać oliwą z oliwek.

MAKARON Z MIĘSEM

0,5 kg makaronu, 0,7 kg mięsa mielonego z drobiu, 2 cebule, 2 ząbki czosnku, 1 duży pomidor, 1 czerwona papryka, kilka kostek sera feta, 3 łyżki koncentratu pomidorowego, 2 łyżki musztardy francuskiej, sól, pieprz, chilli, zioła, prowansalskie, oliwa do smażenia.

Makaron ugotować. Na patelni rozgrzać oliwę i zeszklić na niej pokrojoną w kostkę cebulę, dodać mięso i podsmażyć. Dołożyć pokrojoną w kostkę paprykę, pomidora i posiekany czosnek. Smażyć do miękkości mięsa, doprawić solą, chilli, pieprzem i ziołami. Na koniec dodać kostki sera feta i jeszcze chwilę dusić. Wykładać na ugotowany makaron.

MAKARON Z SEREM I OWOCAMI

200g ugotowanego makaronu, 200g ulubionych owoców świeżych lub mrożonych, 200g białego sera, 200g naturalnego jogurtu, 4-5 łyżek cukru.

Ser dokładnie wymieszać z jogurtem i owocami. Makaron rozłożyć na talerzach, lekko posypać cukrem. Na środek ułożyć „górkę” z sera i owoców.

USŁUGI POGRZEBOWE

ARKA K.M. Zakrzewscy
rok założenia 1999

ul. Mickiewicza 13, 11-015 Olsztynek
tel. 0 89 519 34 10,
kom. 0 604 051 513 (całodobowy)

całodobowy przewóz zmarłych

Nasze wieloletnie doświadczenie pomoże godnie pochować bliskich.

- odbiór zmarłego z miejsca zgonu, przygotowanie zmarłego do pogrzebu
- obsługa uroczystości pogrzebowej, transport miejscowy i zamiejscowy
- transport zmarłego z zagranicy i za granicę, oraz załatwienie wszystkich formalności związanych z ich sprowadzeniem
- posiadamy w sprzedaży trumny, krzyże, tabliczki, wieńce, odzież dla zmarłych
 - omówienie oferowanych usług w domu klienta
 - kredytowanie pogrzebu
- leżanka klimatyzowana (zimne łóżko) przechowywanie zmarłego w domu
 - kremacja (spopielenie)

**PODZIĘKOWANIE
DLA PAŃSTWA
IRENY I STANISŁAWA SŁODOWNIK**

Uczniowie, ich rodzice i wychowawcy Szkoły Filialnej w Królikowie pragną wyrazić głęboką wdzięczność za dofinansowanie paczek dla dzieci z okazji choinki szkolnej. Dziękujemy serdecznie za okazane wsparcie, które traktujemy jako wyraz Państwa dobroci i chęci niesienia pomocy potrzebującym. Dzięki Państwa życzliwości radość dzieci była ogromna. Ich uśmiechy to najwyższa zapłata za Państwa dobroć.

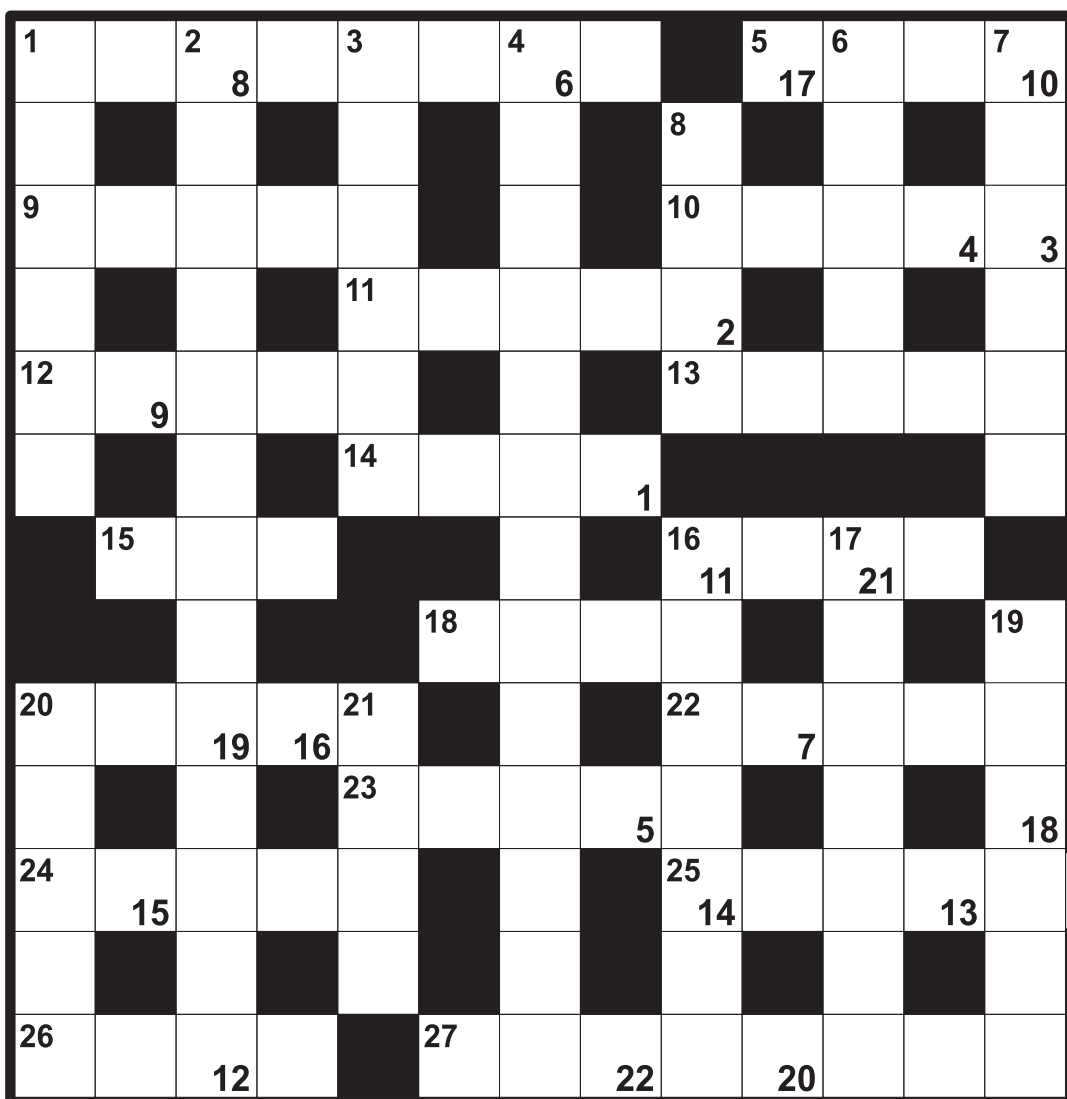
B. Sawońska

KRZYŻÓWKA NR 231

Poziomo: 1) kłopotliwe orszaki, 5) na surówkę, 9) project oparty na węglu, 10) nie skarżą się na jego brak, 11) obraz z Nokii, 12) gra w tenisówkach, 13) chiński wieżowiec, 14) wychodzi z szoku, 15) śpiewane przed laty, 16) wielbi pana, 18) zawód krawca, 20) na misia, 22) wykończony budynek, 23) z liną w dżungli, 24) mokra robota, 25) za mamusi i tatusia, 26) bałagan w aktach, 27) klika Maryli

Pionowo: 1) cięte, 2) bitwa po latach, 3) dawany ofierze, 4) wyszło szydło z worka, 6) piechur wojskowy, 7) pojawia się po chwili, 8) przerzucany w porcie, 17) arabskie raty, 19) Polak w rosyjskiej łaźni, 20) święto strażaka, 21) do zmywania statków

Krzyżówka sponsorowana
przez restaurację:



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22

Rozwiązania prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych do 15 marca pod adresem redakcji. Spośród prawidłowych rozwiązań **wylosujemy nagrodę - obiad dla 2 osób w Restauracji Ratuszowa**. Prawidłowym rozwiązaniem ostatniej krzyżówki było hasło: **"Bo do tanga trzeba dwojga"**. Nagrodę wylosowała Lidia R. z ul. Wiśniowej 29.

Biuletyn redaguje zespół w składzie: Wydawca - MDK, redaktor wydania - Katarzyna Waluk, redaktorzy: Wiesław Gąsiorowski, Tomasz Kurs, Bogumił Kuźniowski, Andrzej Waluk (skład komputerowy), Marta Żebrowska, Kazimierz Czesław Bandzwołek, Ewa Okołowicz-Łagowska, Robert Waraksa, Magdalena Rudnicka, Stanisława Ziątek. Adres redakcji: 11-015 Olsztynek, ul. Chopina 29, MDK, tel. 89 519-22-01, woj. warmińsko-mazurskie. Zgłoszenia reklam w siedzibie redakcji. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów i listów oraz nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń i artykułów sponsorowanych. Miesięcznik zrzeszony jest w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej z siedzibą w Krakowie. e-mail: alboolsztynek@wp.pl. Materiałów nie zamawianych redakcja nie zwraca.

Gabinet posiada Akredytację w programie
Bezpieczny Gabinet Kosmetologii Estetycznej

Oferujemy

medycyna estetyczna

- ☺ mezoterapia igłowa
- ☺ mezoterapia mikroigłowa
- ☺ peelingi chemiczne
- ☺ karboksyterapia

kosmetyka lecznicza i pielęgnacyjna

- ☺ zabiegi pielęgnacyjne twarzy kosmetykami
wysokiej jakości Hildegard Braukmann
- ☺ manicure, tipsy, zdobienia przestrzenne
- ☺ pedicure kosmetyczny i leczniczy
- ☺ likwidacja rozstępów
- ☺ rozbijanie tkanki tłuszczowej

wizaż i stylizacja

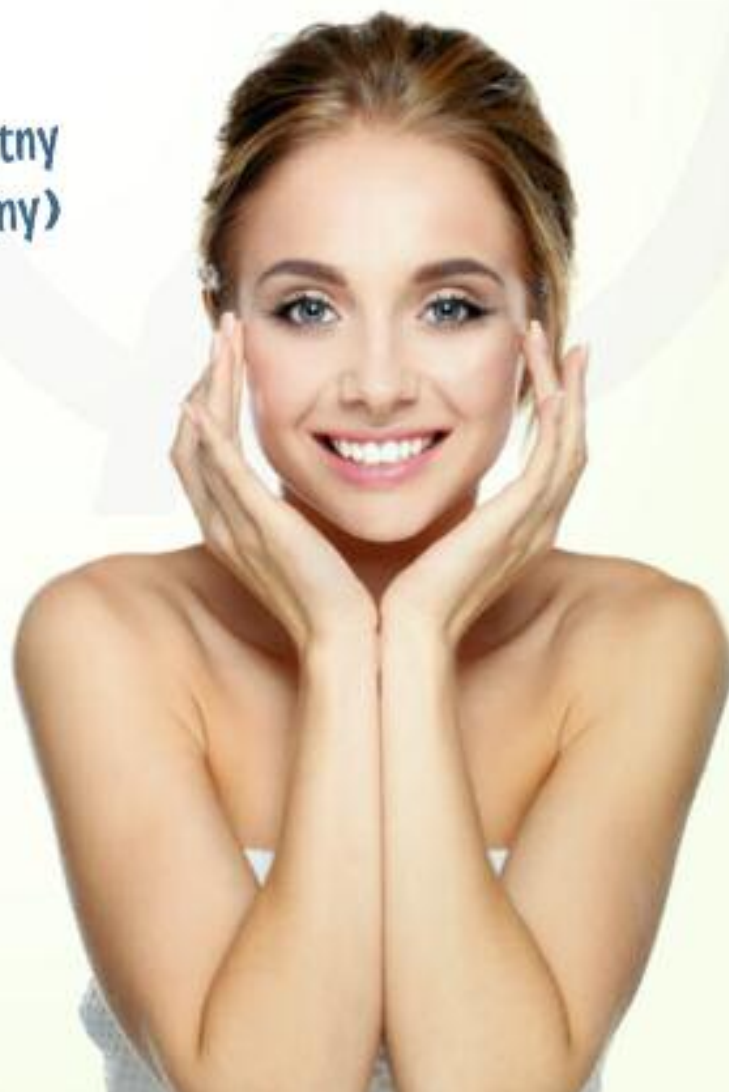
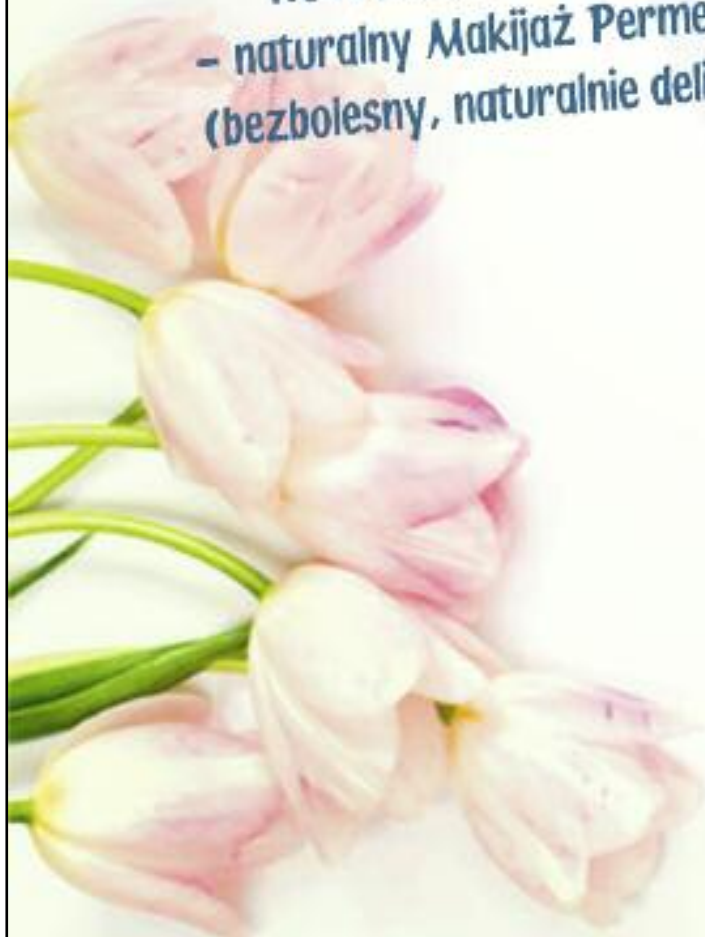
- ☺ makijaż okazjonalny
- ☺ szkolenia Make-up Just for You
- ☺ przedłużanie i zagęszczanie
rzęs metodą 3D - 8D

IB
**HILDEGARD
BRAUKMANN**
Kräuter-Kosmetik

☎ kosmetyczkaolsztynek.pl
☎ 667 281 547

✉ ul. Szkolna 16/36, Olsztynek
(naprzeciwko przedszkola)

NOWOŚĆ!!! Mikroblading
- naturalny Makijaż Permenentny
(bezbolesny, naturalnie delikatny)



Ferie z MDK w obiektywie



fot. S. Lachowicz